

*Piotr Gil*

## **Tytuł egzekucyjny w postaci aktu notarialnego wg przepisu art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c.**

### **I. Wprowadzenie**

Przepis art. 777 § 1 k.p.c. stanowi, iż tytułem egzekucyjnym, obok m.in. prawomocnego lub podlegającego natychmiastowemu wykonaniu orzeczenia sądu powszechnego, jest również akt notarialny, w którym dłużnik poddał się egzekucji i który obejmuje obowiązek zapłaty sumy pieniężnej lub uiszczenia innych rzeczy zamiennych, ilościowo w akcie oznaczonych, albo też obowiązek wydania rzeczy indywidualnie oznaczonej, gdy termin zapłaty, uiszczenia lub wydania jest w akcie wskazany.

Po noweli kodeksu postępowania cywilnego dokonanej ustawą z dnia 06.12.1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów<sup>1</sup>, ustawodawca wprowadził nowe przesłanki znanej uprzednio instytucji tytułu egzekucyjnego w postaci aktu notarialnego, w którym dłużnik poddał się egzekucji i który obejmuje obowiązek zapłaty sumy pieniężnej do wysokości w akcie wprost określonej albo oznaczonej za pomocą klauzuli waloryzacyjnej, gdy akt określa warunki, które upoważniają wierzyciela do prowadzenia przeciwko dłużnikowi egzekucji na podstawie tego aktu o całość lub część roszczenia, jak również termin, do którego wierzyciel może wystąpić o nadanie temu aktowi klauzuli wykonalności.

---

<sup>1</sup> Por. art. 47 ustawy z dnia 06.12.1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, Dz.U. z 1996 r. Nr 149, poz. 703.

Powołana instytucja może stanowić, zdaniem nielicznych autorów<sup>2</sup> podejmujących się jej omówienia, „poważny instrument dla przyspieszenia windykacji należności”<sup>3</sup>. Niezaprzeczalną zaletą aktu notarialnego jako tytułu egzekucyjnego jest możliwość pominięcia, w postępowaniu zmierzającym do przymusowego wykonania norm prawa materialnego, postępowania rozpoznawczego przed sądem powszechnym lub polubownym. Ustawodawca nadaje bowiem aktowi notarialnemu, w którym dłużnik poddaje się egzekucji znaczenie dokumentu zrównanego, w zasadzie, z prawomocnym orzeczeniem sądu powszechnego lub z wyrokiem sądu polubownego. Doktryna stoi bowiem na jednolitym w tej kwestii stanowisku, iż akt notarialny jako tytuł egzekucyjny stanowi bardzo poważną alternatywę w stosunku do odgrywających wiodącą rolę w praktyce egzekucyjnej wyroków zasądzających<sup>4</sup>. Eliminuje bowiem obowiązek korzystania przez wierzyciela z kosztownego<sup>5</sup>, a przy tym niejednokrotnie niewydolnego wymiaru sprawiedliwości w celu uzyskania tytułu, który

---

<sup>2</sup> Odnośnie do dodanego pkt 5 § 1 art. 777 k.p.c. F. Z e d l e r, *Poddanie się egzekucji aktem notarialnym*, Rejent 1998, nr 7-8, s. 56; zaś co do wcześniejszej instytucji poddania się egzekucji w oparciu o art. 777 pkt 4 k.p.c.: K. K o r z a n, *Sądowe postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1986, s. 137; E. G n i e w e k, *Akt notarialny jako tytuł egzekucyjny*, [w:] *Problematyka prawna reprivatyzacji notariatu polskiego*, Poznań-Kluczbork 1996; K. K n o p p e k, *Akt notarialny jako tytuł egzekucyjny*, PiP 1991, nr 12, s. 70; A. M a r c i n i a k, *W kwestii oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji*, Acta Universitatis Lodzianis, Folia Iuridica 42, 1986, Łódź 1990, s. 55; t e n ż e, *Podstawa egzekucji sądowej – tytuł wykonawczy*, Łódź 1991, s. 83; R. K o w a l k o w s k i, [w:] *Egzekucja sądowa w sprawach cywilnych*, pod red. Z. Szczurka, Sopot 1995, s. 284.

<sup>3</sup> K. K o r z a n, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1975 r. III CRN 368/74*, OSPiKA 1976, z. 9, poz. 173, s. 409; J. G ó r a l, *Tytuł egzekucyjny w postaci aktu notarialnego*, Monitor Prawniczy 1993, nr 3, s. 73.

<sup>4</sup> Por. E. G n i e w e k, *op. cit.*, s. 46.

<sup>5</sup> W treści rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12.04.1991 r. w sprawie taksy notarialnej (Dz.U. Nr 33, poz. 146 z późn. zm.) określono maksymalne stawki wynagrodzenia (§ 2 rozporządzenia), które to zasady zależne są od wartości przedmiotu czynności notarialnej, przy czym notariusz i strona czynności mogą ustalić honorarium w niższej niż przewidziana w rozporządzeniu wysokości. Zdaniem J. G ó r a l (J. G ó r a l, *op. cit.*, s. 74), nie ulega wątpliwości, że sporządzenie aktu notarialnego obejmującego wyłącznie oświadczenie woli dłużnika o poddaniu się egzekucji nie można zaliczyć do czynności notarialnych wymagających dużego nakładu pracy i czasu. W takim przypadku ustalenie

dozwalaby prowadzić egzekucję<sup>6</sup>. Instytucja ta jest przeto dobrodziejstwem dla wierzyciela, a ponadto jest instrumentem dyscyplinującym dłużnika, który złożył przed notariuszem oświadczenie o poddaniu się egzekucji<sup>7</sup>.

Analiza przesłanek zastosowania instytucji wskazanej w przepisie art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c. pozwala wskazać znaczne obszary regulacji im zbieżne, przez co prowadzenie wspólnych rozważań w przedmiocie charakteru prawnego poddania się egzekucji, skutku prawnego, jaki wywołuje złożenie oświadczenia o poddaniu się egzekucji oraz zakresu

---

wynagrodzenia niższego będzie całkowicie uzasadnione. Zauważyć przy tym należy, iż dla ustalenia wysokości wynagrodzenia notariusza właściwe będzie zastosowanie § 2 ww. rozporządzenia, ponieważ § 16 ww. nie powinien mieć tu zastosowania, gdyż oświadczenia dłużnika nie można w tym przypadku zaliczyć do innych czynności notarialnych, o których przepis ten stanowi. Wniosek taki należy, zdaniem J. Górala, wyprowadzić z treści art. 79 pkt 1 prawa o notariacie. Skoro bowiem ustawodawca powierza notariuszom sporządzanie aktów notarialnych i przewiduje dla oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji taką właśnie formę (art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c.), to właściwą podstawą prawną ustalenia honorarium będzie przepis § 2 w zw. z § 6 ww. rozporządzenia. Kwota w ten sposób ustalona z zasady będzie znacznie niższa od wypadkowej kosztów związanych z prowadzeniem procesu.

<sup>6</sup> Akt notarialny, w którym dłużnik poddał się egzekucji, czyni wierzyciela wolnym od prowadzenia uciążliwego procesu oraz związanych z nim kosztów sądowych i kosztów pomocy prawnej. Jedynym ciężarem po jego stronie jest obowiązek uiszczenia opłaty za nadanie aktowi notarialnemu klauzuli wykonalności, gdyż obowiązek wniesienia opłaty za sporządzenie aktu notarialnego ponosi w zasadzie wnioskujący o jego sporządzenie dłużnik.

<sup>7</sup> „Szersze wykorzystanie w naszym kraju aktu notarialnego jako tytułu egzekucyjnego spowoduje niewątpliwie odciążenie wymiaru sprawiedliwości. Do powstania tytułu egzekucyjnego dochodzi tu bowiem na drodze prywatnej zapobiegliwości stron, bez przeprowadzenia postępowania rozpoznawczego. Stosowanie aktów notarialnych jako tytułów egzekucyjnych poszerza sferę autonomii stron i urzeczywistnia zasadę dyspozycyjności w postępowaniu cywilnym” – K. K n o p p e k, *Akt notarialny jako tytuł egzekucyjny*, PiP 1991, nr 12, s. 70; „(...) popularyzacja aktu notarialnego jako dostępnego rodzaju tytułu egzekucyjnego wymaga aktywności osób zajmujących się obsługą prawną społeczeństwa i podmiotów gospodarczych. Szczególna rola przypada zaś samym notariuszom.” – E. G n i e w e k, *op. cit.*, s. 48; art. 80 § 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku – Prawo o notariacie (Dz.U. Nr 22, poz. 91 z późn. zm.) nakłada na notariusza obowiązek czuwania nad należyтым zabezpieczeniem praw i słusnych interesów stron oraz osób trzecich, dla których czynność dokonywana przez strony przed notariuszem może powodować skutki prawne. Por. także art. 80 § 3 ww. ustawy.

przedmiotowego praw, które mogą być dochodzone w oparciu o akt notarialny jako tytuł egzekucyjny – może być prowadzone równoległe.

Wówczas, gdy regulacje elementów występujących w redakcji instytucji będą przebiegały odrębnie np. co do elementów obligatoryjnych wchodzących w skład obu aktów, wymagane będzie dodatkowe omówienie różnic, co zostanie uczynione w dalszej, końcowej części opracowania<sup>8</sup>.

Jak wyżej zaznaczono, nieliczni autorzy podejmujący temat pozasądowego tytułu egzekucyjnego, jakim jest poddanie się dłużnika egzekucji przez złożenie odpowiedniego oświadczenia w formie aktu notarialnego, odnotowują we wstępach do swych opracowań nieuzasadniony brak zainteresowań praktyki i doktryny tą instytucją. Odnotowują także nikłose materiałowe bibliograficzne, podkreślając jednocześnie znaczną doniosłość teoretyczną i praktyczną zagadnienia<sup>9</sup>. Na spostrzeżenie zasługuje fakt, iż akt notarialny jako tytuł egzekucyjny nie został uczyniony dotychczas ani w przedwojennej, ani w powojennej polskiej literaturze przedmiotem opracowania monograficznego. Wiele natomiast dla nauki wniosła polemika prowadzona, jeszcze na tle art. 777 pkt 4 k.p.c. (sprzed noweli zawartej w ustawie o zastawie rejestrowym), przez K. Knoppka<sup>10</sup> w stosunku do opracowania A. Marciniaka. W oparciu o wnioski poczynione przez obu autorów należałoby uznać, że poglądy doktryny w przedmiocie charakteru prawnego aktu notarialnego jako tytułu egzekucyjnego są w stosunku do siebie niemal krańcowo różne. Postawienie sobie za cel podjęcia próby wyprowadzenia szerszych spostrzeżeń na te instytucje jest zadaniem niełatwym, a przy tym tworzącym niebezpieczeństwo (które zauważył A. Marciniak<sup>11</sup>) przyjęcia pewnych wypowiedzi przedstawicieli doktryny za aksjomaty.

---

<sup>8</sup> Por. E. Zedler, *op. cit.*, s. 57.

<sup>9</sup> K. Knoppek, *op. cit.*, s. 67; A. Marciniak, *W kwestii oświadczenia dłużnika...*, s. 55.

<sup>10</sup> K. Knoppek, *op. cit.*, s. 67; A. Marciniak, *W kwestii oświadczenia dłużnika...*, s. 55-71.

<sup>11</sup> A. Marciniak, *W kwestii oświadczenia dłużnika...*, s. 55.

## II. Charakter prawny oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji w formie aktu notarialnego

Omówienie kwestii dotyczących natury prawnej oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji wymaga rozstrzygnięcia zagadnienia, czy skutek w postaci powstania tytułu egzekucyjnego powstanie niezależnie od woli wierzyciela (lub nawet wbrew woli), czy też wymagane jest dla powstania tytułu egzekucyjnego współdziałanie wierzyciela z dłużnikiem? Udzielenie odpowiedzi na tak postawione pytanie pozwoli rozstrzygnąć kwestię, czy na tle art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c. mamy do czynienia z *sui generis* umową nienazwaną o dozwolenie prowadzenia egzekucji, która ma swą podstawę w autonomii woli stron opartej na zasadzie swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.), czy też z jednostronną czynnością prawną dłużnika.

Jak wyżej zauważono, poglądy doktryny głoszone na tle omawianej instytucji a dotyczące kwestii udziału wierzyciela w powstaniu tytułu egzekucyjnego stoją na diametralnie różnych stanowiskach<sup>12</sup>. A. Marciniak twierdził, w okresie przed wejściem w życie ustawy z dnia 06.12.1996 r. o zastawie rejestrowym..., iż „akt notarialny zawierający cywilnoprawną umowę stron, która w zakresie swej treści spełnia wymagania art. 777 pkt 4 k.p.c. (obecnie art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. – uwaga aut.), staje się tytułem egzekucyjnym na skutek wyraźnego oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji oraz dorozumianego oświadczenia wierzyciela o rezygnacji z dochodzenia należnych mu świadczeń w postępowaniu rozpoznawczym”<sup>13</sup>. Autor w konkluzji przytoczonych argumentów, prze-

---

<sup>12</sup> Por. M. A l l e r h a n d, *Kodeks postępowania cywilnego*, cz. 2, Lwów 1933, s. 47; J. K o r z o n e k, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, cz. 2, Kraków 1934, s. 454; F. K r u s z e l n i c k i, *Zarys systemu polskiego prawa egzekucyjnego i zabezpieczającego*, Warszawa 1934, s. 38 i nast.; K. K n o p p e k, *op. cit.*, s. 68; K. K o r z a n, *op. cit.*, s. 409 – ww. autorzy opowiadają się za przyjęciem poglądu, który wyklucza potrzebę złożenia przez wierzyciela przed notariuszem oświadczenia woli, które to oświadczenie byłoby niezbędne dla powstania tytułu egzekucyjnego. Zgoła odmienny pogląd reprezentują A. M a r c i n i a k (*W kwestii oświadczenia dłużnika...*, s. 64) oraz E. W e n g e r e k, *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1978, s. 56. Ich zdaniem w powstaniu tytułu egzekucyjnego w oparciu o art. 777 pkt 4 k.p.c. bierze udział zarówno dłużnik, jak i wierzyciel.

<sup>13</sup> A. M a r c i n i a k, *W kwestii oświadczenia dłużnika...*, s. 64.

mawiających za prezentowaną koncepcją, wskazuje<sup>14</sup>: „Jeżeli (...) słusznie zakłada się, że zawarcie cywilnoprawnej umowy w formie aktu notarialnego nie pozbawia wierzyciela interesu prawnego do wytoczenia powództwa (albowiem, jak A. Marciniak podkreślił wcześniej – akt notarialny jako tytuł egzekucyjny nie korzysta z *res iudicata* – uwaga aut.) o zasądzenie świadczenia wynikającego z tej umowy, to w efekcie trzeba przyjmować, że do nadania temu aktowi notarialnemu mocy tytułu egzekucyjnego niezbędna jest zgoda wierzyciela. Tego interesu wierzyciela nie bierze się w ogóle pod uwagę przy twierdzeniu, że skuteczność oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji jest niezależna od woli wierzyciela. Przyjmując takie stanowisko, należałoby przyznać dłużnikowi możliwość wyposażenia wierzyciela w tytuł egzekucyjny, wbrew woli tego ostatniego. W ten sposób dłużnik, kierując się własnymi, często bezprawnymi korzyściami, mógłby pozbawić wierzyciela uzasadnionego interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o zasądzenie świadczenia, stwierdzonego cywilnoprawną umową stron, zawartą w formie aktu notarialnego”<sup>15</sup>. Autor wskazuje ponadto, iż w przypadku wyposażenia wierzyciela wbrew jego woli w tytuł egzekucyjny oparty na treści przepisu art. 777 pkt 4 k.p.c. (obecnie art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c.) eliminuje się jego uprawnienie do uzyskania tytułu egzekucyjnego w postaci prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego, albowiem brak będzie wierzycielowi „interesu prawnego w jego wytoczeniu”<sup>16</sup>. To w konsekwencji pogarsza jego pozycję, gdyż nie będzie mógł się starać o orzeczenie, które – uzyskując cechę prawomocności materialnej – będzie trudne do wzruszenia, a ponadto samo powstanie takiego tytułu egzekucyjnego nie spowoduje przerwania biegu

---

<sup>14</sup> Rozumowaniu temu można by zarzucić tę mianowicie wadę, iż jej autor nie dostrzega (albo nie daje temu wyrazu) konsekwencji niezastosowania się wierzyciela do swego uprzedniego dorozumianego oświadczenia woli o rezygnacji z występowania ze skargą na drogę sądową. W polskim procesie cywilnym brak jest sankcji złamania przez wierzyciela swego oświadczenia. Brak jest odpowiednika art. 202 k.p.c. przewidzianego dla postanowienia o zapisie na sąd polubowny w stosunku do „zapisu na egzekucję”, na którą wierzyciel – zdaniem A. Marciniaka – wyraził dorozumianą zgodę.

<sup>15</sup> A. Marciniak, *Podstawa egzekucji...*, s. 92.

<sup>16</sup> A. Marciniak, *Podstawa egzekucji...*, s. 91.

przedawnienia terminów dla dochodzonych roszczeń, gdyż oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji tego nie czyni.

Tymczasem K. Knoppek twierdzi, że poddanie się przez dłużnika egzekucji w akcie notarialnym jest klasycznym przykładem jednostronnej czynności prawnej<sup>17</sup>. Odwołując się do analogicznych regulacji w prawie procesowym Republiki Federalnej Niemiec, dowodzi słuszności prezentowanego poglądu, uznając, że stan prawny „jest niemal identyczny (...) w RFN i w Polsce w zakresie omawianego zagadnienia. Przepis § 794 ust. 1 pkt 5 niemieckiej ZPO z 1877 r. zawiera treść w znacznej części identyczną z art. 777 pkt 4 polskiego k.p.c. (obecnie art. 777 § 1 pkt 4 – przyp. aut.)”<sup>18</sup>. Opierając się na opracowaniach monograficznych aktu notarialnego jako tytułu egzekucyjnego autorstwa J. Muncha<sup>19</sup> oraz H. Wolfsteinerja<sup>20</sup>, przenosi na polski grunt wnioski, do których doszła doktryna niemiecka w przedmiotowej kwestii. Nie jest to pierwszy przykład na gruncie polskiej ustawy procesowej, w którym dobitnie widać znaczne zbliżenie obu systemów prawnych, niemieckiego i polskiego. Jednakże proste przeniesienie wzorców legislacyjnych nie oznacza, że narosła wokół nich praktyka będzie w obu państwach zbieżna<sup>21</sup>.

Również w polskiej literaturze przedmiotu zarysował się w okresie międzywojennym pogląd wykluczający potrzebę udziału wierzyciela w składaniu oświadczenia o poddaniu się egzekucji na tle art. 535 pkt 4 dawnego k.p.c.<sup>22</sup> (obecny art. 777 § 1 pkt 4 oraz odpowiednio pkt 5 k.p.c.). W szczególności zdaniem M. Allerhanda, akt notarialny nie musi być spisany w obecności obu stron czynności materialnoprawnej, wystarcza bowiem samo oświadczenie dłużnika złożone pod nieobecność wierzyciela, albowiem istotny w tym przypadku jest obowiązek dłużnika doko-

---

<sup>17</sup> K. Knoppek, *op. cit.*, s. 68; podobnie F. Zedler, *op. cit.*, s. 62.

<sup>18</sup> K. Knoppek, *Recenzja pracy – J. Munch, Vollstreckbare Urkunde und procesualer Anspruch*, Köln 1989, Carl Heymanns Verlag KG. – zamieszczona w PiP 1991, z. 4, s. 95.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 94-96.

<sup>20</sup> H. Wolfsteiner, *Die vollstreckbare Urkunde*, München 1978.

<sup>21</sup> Autor zauważa, iż „znakomitą większość niewątpliwie trafnych rozważań Muncha można zatem wykorzystać w doktrynie polskiej wprost”. K. Knoppek, *Recenzja...*, s. 95.

<sup>22</sup> Kodeksu postępowania cywilnego obowiązującego do dnia 01.01.1965 r.

nania niniejszej czynności<sup>23</sup>. Także J. Korzonek stoi na stanowisku, iż oświadczenie dłużnika jest jednostronną czynnością prawną dłużnika. Z uwagi na charakter dokonywanej przez dłużnika czynności nie jest wymagany udział wierzyciela przy sporządzaniu aktu, tak jak nie jest wymagany udział wierzyciela przy innych czynnościach prawnych o charakterze jednostronnym. Autor podkreśla, iż w tym przypadku dłużnik kreuje jednostronną czynność zobowiązaniową, której przedmiotem jest dozwoleństwo na prowadzenie egzekucji<sup>24</sup>.

Z wypowiedzi wyżej prezentowanych wynika, iż przy składaniu przez dłużnika oświadczenia o poddaniu się egzekucji nie jest wymagana obecność czy czynne działanie wierzyciela wyrażające się np. złożeniem podpisu pod aktem notarialnym. Ku takiemu stanowisku skłaniają się także i obecnie F. Zedler, E. Gniewek, K. Knoppek<sup>25</sup>.

Stosując wykładnię gramatyczną komentowanego przepisu, należy dojść do wniosku, iż istotnie wierzyciel, chcąc uzyskać tytuł egzekucyjny w postaci aktu notarialnego, nie musi współdziałać z dłużnikiem<sup>26</sup>. Obowiązku takiego nie można wyprowadzić z brzmienia omawianych przepisów. Jednak zdaniem A. Marciniaka, „nie należy przywiązywać zbytnej uwagi do kategoryczności sformułowania przepisu art. 777 pkt 4 k.p.c. (obecnie art. 777 § 1 pkt 4, ale i odpowiednio pkt 5 k.p.c. – uwaga aut.), która ujmuje poddanie się egzekucji jako jednostronne oświadczenie dłużnika.

---

<sup>23</sup> M. Allershand, *Kodeks postępowania cywilnego*, cz. 2, Lwów 1933, s. 47.

<sup>24</sup> Por. J. Korzonek, *Postępowanie egzekucyjne i zabezpieczające*, (*Kodeks postępowania cywilnego*), cz. 2, Kraków 1934, s. 454.

<sup>25</sup> Por. tak F. Zedler, *op. cit.*, s. 62; E. Gniewek, *op. cit.*, s. 49 i nast.; K. Knoppek, *Akt notarialny jako tytuł egzekucyjny...*, s. 68.

<sup>26</sup> Sytuacja, w której notariusz stwierdzi, że wnoszący o sporządzenie aktu notarialnego jest dłużnikiem, nie niesie ze sobą jurydycznych przeszkód do tego, aby sporządzić akt. W szczególności notariusz nie może się domagać tego, aby stawił się i wierzyciel. Skoro tak, to nie ma żadnych przeciwwskazań dla jego sporządzenia. Natomiast podejmowanie prób wykazania okoliczności odmiennych w oparciu o wykładnię celowościową mogłoby się spotkać z zarzutem dokonania wykładni *contra legem*. Gdyby zamiarem ustawodawcy było zawężenie zakresu zastosowania przepisu art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. tylko do przypadków współdziałania dłużnika z wierzycielem, na pewno uczyniłby to w sposób jednoznaczny, wykluczający wszelkie wątpliwości. Skoro jednak tego nie uczynił, zastosowanie przedmiotowej normy należy rozumieć możliwie szeroko. Nie ma bowiem żadnych ku temu przeciwwskazań.



Jak wolno sądzić, przyczyną takiej redakcji wskazanego przepisu są nie tylko dawniejsze i dość mocno zakorzenione wzory redakcyjne<sup>27</sup>. Autor twierdzi ponadto, iż poszukując genezy § 794 ust. 1 pkt 5 ZPO, należy sięgnąć do włoskiego prawa kanonicznego, z którego z nieznacznymi modyfikacjami trafił do świeckich ustawodawstw europejskich<sup>28</sup>. Stwierdzeniem tym autor nie wyjaśnia jednak rozbieżności pomiędzy literalnym brzmieniem przepisu § 794 ust. 1 punkt 5 ZPO (i odpowiednio obecnego art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c.) a rzeczywistą wolą, zamiarem ustawodawcy. Stwierdzeniem negującym potrzebę przywiązywania należytej wagi do samego brzmienia przepisu A. Marciniak podważa zasadność posługiwania się pierwszą i często najpewniejszą metodą interpretacyjną – wykładnią językową. Stojąc bowiem na stanowisku legalistycznym oraz przyznając walor aktualności paremii *clara non sunt interpretanda*, nie można doszukiwać się w omawianym, jak również w jakimkolwiek innym przepisie, obowiązku współdziałania wierzyciela z dłużnikiem w toku kreowania tytułu egzekucyjnego w postaci aktu notarialnego. W szczególności obowiązku tego nie przewiduje ani kodeks postępowania cywilnego, ani prawo o notariacie. Aktywność wierzyciela pojawia się – w myśl art. 782 w zw. z art. 781 k.p.c. – dopiero na etapie wyposażania tytułu egzekucyjnego w klauzulę wykonalności. We wcześniejszych etapach powstawania tytułu wykonawczego jako podstawy egzekucji prawo nie przewiduje takiego obowiązku po stronie wierzyciela<sup>29</sup>. Podobnie i wykładnia historyczna – do której odwołuje się A. Marciniak – oparta na wzorcach średniowiecznego prawa kanonicznego, z którego wywodzi się i stanowi

---

<sup>27</sup> A. Marciniak, *W kwestii oświadczenia dłużnika...*, s. 62.

<sup>28</sup> „Warto zaznaczyć, że treść art. 777 pkt 4 k.p.c. jest prawie dosłownym powtórzeniem § 794 pkt 5 ZPO z 1877 r. Geneza tego ostatniego przepisu sięga średniowiecznego prawa włosko-kanonicznego. Wraz z upowszechnianiem się prawa kanonicznego w Europie, zawarta w tym przepisie konstrukcja z pewnymi modyfikacjami przedostała się na teren europejskich ustawodawstw prawnych. Por. E. Weber, *L' exécution forcee en droit français et en droit allemand (comparaison de deux législations)*, Paris 1900, s. 48” – A. Marciniak, *Podstawa egzekucji sądowej...*, s. 93.

<sup>29</sup> Sama zaś Konstytucja zakazuje nakładania na obywatela obowiązku w inny sposób jak tylko aktem rangi ustawowej. *A contrario* niedopuszczalne jest tworzenie takich obowiązków w oparciu o analogię wyprowadzaną ze średniowiecznego prawa kanonicznego, jak sugeruje to A. Marciniak, *W kwestii oświadczenia dłużnika...*, s. 62.

podstawę regulacji omawiana instytucja w prawie niemieckim i która w końcu tworzy wzorzec dla polskich regulacji, przemawia za przyjęciem koncepcji prezentowanej przez K. Knoppka, albowiem genetycznie instytucja ta była realizowana w formie jednostronnego oświadczenia woli dłużnika.

Przyjęcie odmiennych, proponowanych przez A. Marciniaka, wniosków spowodowałoby, iż poddanie się przez dłużnika egzekucji w formie notarialnym innym niż akt zawierający samą czynność materialnoprawną, której wykonania ma strzec, byłoby w zasadzie niemożliwe. Co prawda teza ta była prezentowana przez autora w uprzednim brzmieniu przepisu art. 777 pkt 4 k.p.c., niemniej jednak i wówczas, i obecnie nie sposób znaleźć dlań uzasadnienia. Taki pogląd, w świetle przepisu art. 47 ustawy z dnia 06.12.1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów<sup>30</sup>, który wszedł w życie 01.01.1998 r., nowelizując przepis art. 777 k.p.c., uznać należy za wniosek *contra legem*. Przepisem tym określono bowiem tryb powstania tytułu egzekucyjnego, także w postaci odrębnego aktu notarialnego (choć uprzednio już znacząca część doktryny i judykatura przed i powojenna prezentowały takie stanowisko – por. uwagi zamieszczone powyżej). Wyjaśniając jednak istniejące wątpliwości, wprowadzono do art. 777 k.p.c. nowy § 2, a w nim wskazanie, iż oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji może być złożone w odrębnym akcie notarialnym.

Podobnie niemożliwe – w świetle wyprowadzanych przez A. Marciniaka wniosków dotyczących potrzeby wyrażenia woli przez wierzyiciela przy powstawaniu aktu, o którym mowa w art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c. (a uprzednio w omawianym przez autora art. 777 pkt 4) – byłoby oświadczenie o poddaniu się egzekucji na rzecz osoby trzeciej (*pactum in favorem tertii*). Osoba trzecia nie występowałaby bowiem w toku kreowania aktu notarialnego, a więc jakiegokolwiek przejawy jej woli w tworzeniu umowy procesowej o poddanie się egzekucji nie mogłyby być wskazane. Tymczasem zarówno umieszczenie oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji w formie notarialnym zawierającym samą czynność

---

<sup>30</sup> Ustawa z dnia 06.12.1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, Dz.U. Nr 149, poz. 703.

materialnoprawną, jak też w odrębnym akcie notarialnym temu tylko poświęconym, oraz oświadczenie dotyczące poddania się egzekucji na rzecz osoby trzeciej spoza stosunku zobowiązaniowego, nie napotykało uprzednio na przeszkody prawne<sup>31</sup>. Skoro zaś obecnie kwestie poddania się egzekucji w odrębnym akcie notarialnym została jednoznacznie rozstrzygnięta przez ustawodawcę, który dozwolił na poddanie się egzekucji w ten sposób, przeto powyższe argumenty przemawiające za tym rozwiązaniem należy oceniać już tylko w kategoriach prawopoznawczych.

Zauważyć jednak należy, że w akcie obejmującym tylko poddanie się egzekucji wymagane jest jednak wyraźne odwołanie się do obowiązków, w zakresie których dłużnik poddaje się egzekucji. Wskazanie tych obowiązków nie stanowi jednak powtórzenia poprzedniej czynności dokonanej w formie aktu notarialnego, albowiem oświadczenie przed notariuszem w tym przypadku składa, w zasadzie, wyłącznie dłużnik<sup>32</sup>. Zdaniem Sądu Najwyższego<sup>33</sup>, poddanie się dłużnika egzekucji w akcie notarialnym wymaga ścisłego wskazania samego świadczenia (określonego co do przedmiotu, np. wysokości sumy pieniężnej, ilości rzeczy zamiennych lub indywidualnie oznaczonych), podstawy prawnej obowiązku, osoby dłużnika i wierzyciela oraz terminu spełnienia świadczenia. Samo poddanie się dłużnika musi być odnotowane w akcie w sposób nie nasuwający żadnych wątpliwości.

Pewnych, dalekich akcentów wywodzących się z koncepcji umów procesowych, reprezentowanej przez A. Marciniaka, można się doszukiwać natomiast na innym etapie procesu poddania się egzekucji przez dłużnika. Dłużnik poddaje się bowiem egzekucji tylko co do tego, do czego zobowiązał się w akcie notarialnym, „taka bowiem była wyrażona w tym

---

<sup>31</sup> Obszerne omówienie tej kwestii zostanie zamieszczone poniżej.

<sup>32</sup> W szczególności może to być akt notarialny, w którym dokonano samej czynności prawa materialnego, której wykonanie jest zabezpieczone instytucją z art. 777 pkt 4 k.p.c. Można także uzyskać identyczny skutek posługując się dwoma aktami, z których jeden zawiera oświadczenia woli dłużnika i wierzyciela (należy także zauważyć, iż możliwe jest także – choć w odosobnionych przypadkach – zastosowanie art. 777 pkt 4 k.p.c. w stosunku do czynności jednostronnych dłużnika), a drugi wyłącznie oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji.

<sup>33</sup> Wyrok SN z dnia 19 marca 1975 r. III CRN 368/74, OSNCP 1976, z. 4, poz. 86.

akcie **wola stron** (podkr. aut.). Jeżeli po podpisaniu aktu notarialnego strony zawarły dalszą umowę, na podstawie której dłużnik zobowiązał się do dalszych świadczeń na rzecz wierzyciela – to ten zwiększony obowiązek nie może być egzekwowany na podstawie pierwotnego aktu notarialnego, gdyż akt ten nie obejmuje go<sup>34</sup>. W takiej sytuacji SN dostrzega potrzebę sporządzenia nowego aktu notarialnego. Użycie zaś w uzasadnieniu orzeczenia SN, traktującego o tytule egzekucyjnym wg 777 pkt 4 k.p.c. (obecnie art. 777 § 1 pkt 4 i odpowiednio pkt 5 k.p.c.), sformułowania „wola stron” wyrażona w akcie notarialnym winno być odnoszone wyłącznie do czynności prawnej dwustronnej (umowy), stanowiącej źródło obowiązków dłużnika, nie zaś do obowiązku objęcia wola stron oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji<sup>35</sup>.

A. Marciniak podnosi wobec aktu notarialnego jako tytułu egzekucyjnego jego zasadniczą wadę, albowiem – jak wskazuje – poddanie się egzekucji nie przerywa biegu przedawnienia<sup>36</sup> terminu przewidzianego dla dochodzenia roszczeń. Zauważa ponadto, że uprawnionemu z aktu o

---

<sup>34</sup> *Ibidem*.

<sup>35</sup> Por. A. Szpunar, *Charakter prawny wykonania zobowiązania*, Rejent 1998, nr 8, s. 9 oraz 11-14. Autor dokonuje analizy poglądów prezentowanych w doktrynie dotyczących charakteru wykonania zobowiązania. Liczne spostrzeżenia tam zawarte można bezpośrednio odnieść do czynności poddania się egzekucji przez dłużnika. Zwłaszcza, iż oświadczenie to posiada charakter materialny, z daleko idącymi konsekwencjami na gruncie prawa procesowego. Charakter tego oświadczenia staje się tym bardziej oczywisty, gdy przedstawi się oświadczenie o poddaniu egzekucji jako świadczenie polegające na obowiązku złożenia konkretnego oświadczenia woli, bez którego wierzyciel nie zawarłby umowy z dłużnikiem o świadczenie podstawowe, np. *dare*. W takiej sytuacji dłużnik poddając się egzekucji, wypełnia (wykonuje) zobowiązanie *omittere*, które pełni służebną, subsydiarną (zabezpieczającą) rolę w stosunku do głównego świadczenia, np. *dare*. Przy przyjęciu takiej konstrukcji rozumowania teoria realnego świadczenia (*Theorie der realen Leistungsbewirkung*) F. Hecke (F. Heck, *Grundriss der Schuldrechts*, Tübingen 1929, s. 169 oraz K. Larenz, *Lehrbuch des Schuldrecht*, t. I, wyd. 10, München 1972, s. 160), a zwłaszcza kompromisowa teoria W. Fikentschera (*Schuldrecht*, wyd. 5, Berlin 1985, s. 158 – cytowani za A. Szpunarem, *op. cit.*, s. 14) wiele wyjaśnia w przedmiocie charakteru oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji. Wskazuje bowiem, że „jeżeli wykonanie zobowiązania przybiera postać czynności prawnej, musi występować zgodne porozumienie stron, nie zostaje jednak zawarta odrębna umowa o wykonanie zobowiązania. W innych wypadkach świadczenie ma charakter realny” – *ibidem*, s. 14.

<sup>36</sup> M. Jędrzejewska, *Wpływ czynności procesowych na bieg przedawnienia*, Warszawa 1984, s. 26 i nast.

poddaniu się egzekucji brak jest interesu w wytoczeniu powództwa o zasądzenie świadczeń objętych aktem. Należy jednak dostrzec, iż nawet ewentualny rezultat procesu w postaci oddalenia zgłoszonego powództwa co do roszczeń objętych treścią aktu notarialnego sam w sobie nie eliminuje możliwości wystąpienia na drogę sądową. Orzeczenie oddalające to powództwo nie zniesie skutku, jaki się wiąże z jego wytoczeniem, albowiem bieg przedawnienia terminu ulega przerwaniu zgodnie z treścią art. 123 k.c. poprzez każdą czynność dokonaną przed organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczeń<sup>37</sup>. Przy takim ujęciu tej kwestii przerwanie nastąpi także wówczas, gdy wierzyciel skutecznie złoży wniosek o wszczęcie egzekucji opartej na akcie notarialnym jako tytule egzekucyjnym. Co zaś do kolejnego mankamentu aktu jako tytułu egzekucyjnego nie korzystającego z powagi rzeczy osądzonej, wskazać należy, iż w zasadzie<sup>38</sup> żaden z pozasądowych tytułów egzekucyjnych nie jest wyposażony w tę cechę, dlatego i akt notarialny nie został w nią wyposażony. Jest to tym bardziej oczywiste, gdy zdamy sobie sprawę, iż tytuł ten często mógłby być wykorzystywany dla formalnego legalizowania fikcji prawnych prowadzących do wykonywania nieistniejących zobowiązań.

Jak wyżej wskazano, przepis art. 777 § 1 pkt 4 i 5 w zw. z art. 777 § 2 k.p.c. przewiduje dwa warianty postępowania. Pozwala, po pierwsze, na to, aby akt notarialny stanowił zapis długu, który w akcie tym zostanie wykreowany. W nim bowiem pojawia się oświadczenie woli dłużnika o poddaniu się egzekucji obok podstawowej treści czynności cywilnoprawnej, np. umowy sprzedaży na raty, której wykonanie jest chronione poddaniem się egzekucji. Dług ten należałoby określić jako dług „pierwotny”. Po wtóre, pozwala także na to, aby sporządzić akt, w którym zawarte będzie tylko poddanie się egzekucji, i to niezależnie od tego, gdzie powstał

---

<sup>37</sup> Por. także M. Jędrzejewska, *op. cit.*, s. 26 i nast.

<sup>38</sup> Cechę tę będzie jednak posiadało zatwierdzone przez sąd powszechny orzeczenie sądu polubownego.

dług i w jakiej formie zostało wyrażone oświadczenie dłużnika, z którego wywodziśmy jego obowiązek świadczenia<sup>39</sup>. W tym ostatnim przypadku ustawa nie nakazuje, aby czynność prawna, która tworzy węzeł zobowiązaniowy, a więc i dług, była dokonana w formie aktu notarialnego. Samo zaś powołanie tego węzła w akcie notarialnym (jako podstawy prawnej świadczenia), w którym dłużnik poddaje się egzekucji, nie oznacza, iż w formie aktu notarialnego dokonana została sama czynność rodząca dług. Możliwe jest bowiem poddanie się egzekucji w stosunku do długu, który powstał na skutek dokonania czynności prawnej także w innej formie niż akt notarialny.

W podjętych rozważaniach rozstrzygnięcia wymaga ponadto kwestia **charakteru prawnego oświadczenia dłużnika** o poddaniu się egzekucji. Zastanowić się należy nad tym, czy jest to czynność materialnoprawna, czy czynność procesowa dłużnika? Udzielenie odpowiedzi na to pytanie pozwoli określić m.in. katalog środków obrony dłużnika przed konsekwencjami złożonego oświadczenia. Należałoby więc podjąć próbę wyjaśnienia tego zagadnienia w oparciu o **kryterium podmiotowe** wyodrębnienia czynności procesowych, **kryterium skutku**, jaki czynność wywołuje, oraz na podstawie wniosków wyprowadzanych z **charakteru prawnych środków obrony** przed skutkami aktu notarialnego o poddaniu się egzekucji, i w końcu w oparciu o kryterium pomocnicze – **zakres działań (kompetencji) notariusza**.

Samo prawo o notariacie nie udziela w tym zakresie zadowalającej odpowiedzi. Przepisy art. 92 § 3 oraz art. 104 prawa o notariacie stanowią bowiem, iż akt notarialny sporządza się dla stwierdzenia treści czynności prawnych oraz innych czynności i zdarzeń wywołujących skutki prawne.

Zdaniem M. Jędrzejewskiej, określenie czynności procesowych, mimo że jest to podstawowe dla procesu cywilnego pojęcie, nie należy do rzeczy łatwych, czynności procesowe są bowiem rozmaicie definiowane, co w konsekwencji prowadzi do znacznych rozbieżności w ujęciu zarówno ich przedmiotowego, jak i podmiotowego zakresu<sup>40</sup>. W bogatej literaturze

---

<sup>39</sup> Por. A. Marciniak, *Podstawa egzekucji sądowej...*, s. 85.

<sup>40</sup> Por. M. Jędrzejewska, *op. cit.*, s. 15.

przedmiotu dostrzec należy wiele prób definiowania tego pojęcia<sup>41</sup>. M. Jędrzejewska dla potrzeb swego opracowania dokonała przeglądu wypracowanych definicji pojęcia czynności procesowej w oparciu o dorobek E. Wasilkowskiego, M. Waligórskiego, W. Berutowicza, W. Broniewicza, Z. Resicha. Dokonuje jednocześnie analizy elementów przytaczanych przez tych autorów definicji, wyprowadzając wniosek dotyczący wspólnych elementów<sup>42</sup>. Autorka dostrzega w konkluzji, iż „czynności procesowe dokonywane być muszą albo przez sądy wobec podmiotów, które występują w obronie praw własnych lub cudzych (pojętych szeroko – nie tylko jako prawa, które są przedmiotem postępowania, ale także jako prawa powstałe w związku z tym postępowaniem), albo przez te podmioty wobec sądu. W tym ujęciu sąd będzie występował zawsze jako neodzowny podmiot dokonywanych czynności procesowych”<sup>43</sup>. Operując więc definicją, u podstaw której legły **kryteria podmiotowe**, należałoby stwierdzić, iż akt notarialny, stanowiący przedmiot niniejszego opracowania, mimo iż wywołuje skutek w postaci powstania tytułu egzekucyjnego, nie jest czynnością procesową. Dopiero bowiem na etapie powstawania tytułu wykonawczego w postępowaniu klauzulowym występuje obligatoryjny w tym ujęciu podmiot, jakim jest sąd. Szczególnie wiele rozbieżnych poglądów co do charakteru spotyka się przy ocenie takich czynności, które poprzedzają wszczęcie postępowania cywilnego. W grupie tych czynności dostrzec należy, obok zapisu na sąd polubowny, umowy pro-

---

<sup>41</sup> W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1996, s. 68 i nast. uważa za czynności procesowe czynności organów procesowych i uczestników postępowania, przyjmując jednocześnie, że czynności organów egzekucyjnych stanowią odrębną grupę czynności egzekucyjnych, a jako zbiorcze pojęcie obu grup czynności formułuje pojęcie czynności postępowania; W. Berutowicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1974, s. 191 wskazuje, iż istotą czynności procesowych jest podejmowanie pewnych czynności w celu wywołania skutków prawnoprocesowych na podstawie uprawnień lub w wykonaniu obowiązków procesowych; W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1974, s. 206 i nast.; J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiek-Jodłowska, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 1996, s. 235i nast. kładą akcent na podjęcie czynności przez podmiot prawa procesowego w ramach postępowania, która może wywołać powstanie, ustanie lub zmianę stosunku prawnoprocesowego

<sup>42</sup> M. Jędrzejewska, *op. cit.*, s. 16.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 20.

rogacyjnej i derogacyjnej o jurysdykcję krajową oraz umowy o własność sądu, także i poddanie się egzekucji w formie aktu notarialnego<sup>44, 45</sup>.

Odwoływanie się do **skutku**, jaki czynność wywołuje, i na tej podstawie umieszczanie pewnych zachowań w grupie czynności procesowych bywa często zawodne przy definiowaniu pojęcia czynności procesowej. Znajdujemy bowiem grupę czynności o podwójnym charakterze materialno-procesowym, które są określane mianem aktów dyspozycji materialnej stron postępowania<sup>46</sup>. Istotnie, wytoczenie powództwa głównego lub wzajemnego, uznanie powództwa, zawarcie ugody sądowej, obok niewątpliwie dominujących skutków, jakie wywołują na gruncie prawa procesowego, wywołują także skutki w zakresie prawa materialnego. M. Jędrzejewska również dostrzega, iż nie można wiązać pojęcia czynności procesowej z wywołaniem przez nią określonych skutków, lecz jedynie z możliwością wywołania tych skutków, a więc z celem, który decyduje o podejmowaniu tej czynności, a który wynika z przepisów procesowych. Wywołanie bowiem przez czynność procesową zamierzonych skutków zależy może od wielu okoliczności, a w każdym razie nie tylko od woli podejmującego określoną czynność podmiotu<sup>47</sup>.

W oparciu o przedstawione kryteria określenia czynności procesowych należałoby zaaprobować tezę, iż oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji w formie aktu notarialnego jest czynnością prawa materialnego, która jednak wywołuje na gruncie prawa procesowego daleko idące implikacje. F. Zedler trafnie wskazuje na jeszcze jeden argument przemawiający za słusznością przedstawionej tezy o materialnoprawnym charakterze poddania się egzekucji. Przyjęcie koncepcji, że instytucja wskazana w przepisie art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c. ma charakter procesowy, powodowałoby, iż dopuszczalne byłoby odwołanie czynności poddania się egzekucji. Jak bowiem autor dowodzi, „w nauce jest rzeczą bezsporną, że czynności procesowe, czy przy przyjęciu innej konwencji terminolo-

---

<sup>44</sup> Tak m.in. S. D a l k a, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. K. Piasiecki, Warszawa 1997, t. II, s. 523 i nast.; M. Jędrzejewska, *op. cit.*, s. 40, 41.

<sup>45</sup> Por. w zakresie dalszych implikacji dotyczących przyjęcia procesowego lub materialnoprawnego charakteru poddania się egzekucji E. Z e d l e r, *op. cit.*, s. 59 i 60.

<sup>46</sup> Por. H. Mąd r z a k, [w:] H. Mąd r z a k, D. K r u p a, E. M a r s z a ł k o w s k a - K r z e ś, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 1997, s. 48-51.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 21.



gicznej czynności postępowania cywilnego, są odwoławalne. Jest to zresztą immanentna cecha tych czynności<sup>748</sup>. Przy przyjęciu, iż poddanie się egzekucji jest czynnością procesową i przy uznaniu, że cechą takich czynności jest ich odwoławność, należałoby spostrzec, że ochrona, jaką daje zastosowanie instytucji z art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c., okazałaby się iluzoryczną wobec możliwości odwołania przez dłużnika oświadczenia o poddaniu się egzekucji.

Przypisanie omawianym instytucjom określonego charakteru **na podstawie cech środków, którymi można zwalczać powstały tytuł wykonawczy**, nie jest pomocne jako kryterium decydujące o rozstrzygnięciu, do której grupy czynności należałoby je zaliczyć. Środkiem obrony dłużnika przeciwko tytułowi wykonalności, opartemu na omawianej instytucji, może być bowiem albo zażalenie wg treści art. 795 k.p.c., złożone przez dłużnika przeciwko postanowieniu sądu egzekucyjnego o nadaniu klauzuli wykonalności tytułowi (jako jeden z podstawowych środków odwoławczych w postępowaniu cywilnym), bądź też powództwo przeciwegzekucyjne opozycyjne, jako sposób zwalczania wykonalności tytułu wykonawczego poprzez wytoczenie powództwa prawokształtującego. Podstawą owego powództwa stanie się zaprzeczenie zdarzeniu, na którym oparto wydanie klauzuli wykonalności (art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.)<sup>49</sup>. Okolicznością, w której skuteczne może okazać się skorzystanie z instytucji wskazanej w art. 840 k.p.c., jest np. sytuacja, w której dłużnik poddał się egzekucji co do zapłaty z uznania długu nie istniejącego, albowiem polskiemu prawu cywilnemu nie jest znane abstrakcyjne uznanie długu<sup>50</sup>.

---

<sup>48</sup> F. Zedler, *op. cit.*, s. 60 oraz W. Siedlecki, *op. cit.*, s. 180; W. Broniewicz, *op. cit.*, s. 69; por. także J. Mokry, *Odwoławność czynności procesowych w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1973, s. 18, który podnosi, iż „na gruncie naszego kodeksu postępowania cywilnego można uznać za ustalony pogląd, według którego odwoławność jest w zasadzie cechą wszystkich czynności procesowych strony, jako konsekwencja ich fakultatywnego charakteru”.

<sup>49</sup> Por. F. Zedler, *op. cit.*, s. 63 i 65.

<sup>50</sup> W przedmiocie kauzalności i abstrakcyjności czynności prawnej por. W. Czachórski, *Zobowiązania – Zarys wykładu*, Warszawa 1994, s. 106, 267, 274, 410, 440; T. Wiśniewski, [w:] *Komentarz do kodeksu cywilnego*. Księga trzecia. *Zobowiązania*, Warszawa 1996, s. 17 i 18; M. Safjan, [w:] *Kodeks cywilny – komentarz*, t. I,

Zdaniem K. Knoppka, istnieje podstawowa różnica pomiędzy powództwem opozycyjnym, atakującym prawomocny wyrok stanowiący wraz klauzulą podstawę egzekucji, a powództwem zwróconym przeciwko tytułowi wykonawczemu, powstałemu w wyniku nadania aktowi notarialnemu klauzuli wykonalności. W przypadku wyroku niedopuszczalne jest kwestionowanie faktu istnienia obowiązku, albowiem w tym zakresie wyrok korzysta z powagi rzeczy osądzonej (art. 365 i 366 k.p.c.). Natomiast w przypadku aktu notarialnego dłużnik egzekwowany (tu występujący jako powód) może skutecznie podnosić zarzut, iż obowiązek świadczenia w ogóle nie powstał<sup>51</sup>.

Środki obrony podmiotu, który złożył oświadczenie woli o poddaniu się egzekucji w formie aktu notarialnego przewidziane przez prawo procesowe, często okazują się niewystarczające dla podjęcia przez dłużnika skutecznej obrony. Jakie bowiem środki mógłby skutecznie podjąć w sytuacji, gdy – składając przedmiotowe oświadczenia – działał pod wpływem błędu, podstępny, braku świadomości lub swobody, albo gdy wierzyciel zmusił go groźbą do złożenia takiego oświadczenia. Nie sposób przeto nie dostrzec elementów materialnoprawnych oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji i w konsekwencji nie można odmówić mu prawa do ochrony w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń woli<sup>52</sup>.

---

Warszawa 1997, s. 565 i nast. oraz uchwała SN (zasada prawna) z dnia 16.03.1993 r. III CZP 16/93, (OSNCP 1993, z. 10, poz. 166, dotycząca abstrakcyjności gwarancji bankowej opatrzonej klauzulą nieodwołalnie i bezwarunkowo oraz na pierwsze żądanie). Por. także F. Z e d l e r, *Dochodzenie roszczeń majątkowych od osób ponoszących odpowiedzialność a nie będących dłużnikami*, NP 1976, nr 9.

<sup>51</sup> Tak SN w orzeczeniu z dnia 19.05 1961 r. I CR 540/60, OSNCP 1963, poz. 53. Przepis art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. umożliwia dłużnikowi obronę przez wykazanie, że akt notarialny zawiera treść nie odpowiadającą istotnemu stanowi rzeczy bądź od początku (tj. od chwili sporządzenia aktu), bądź też od chwili nadania mu klauzuli wykonalności.

<sup>52</sup> Instytucje wad woli i uchylenia się od skutków wadliwych oświadczeń woli mają bowiem zastosowanie tylko do czynności materialnych, natomiast nie znajdują zastosowania w stosunku do czynności procesowych, chyba że są to czynności o podwójnym charakterze, jak np. uznanie powództwa będące oświadczeniem woli i wiedzy. W przedmiotowej zaś kwestii obrona dłużnika przy pomocy powództwa opozycyjnego, tj. instytucji uregulowanej w przepisach prawa formalnego, uzupełniona została *stricte* materialnoprawną instytucją uchylenia się od skutków wad oświadczeń woli.

Art. 840 k.p.c. wskazuje podstawy, na których można oprzeć powództwo opozycyjne. Jedną z tych podstaw jest zaprzeczenie zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności (art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.). „W ramach tej grupy zarzutów można przede wszystkim kwestionować zdolność prawną (...), podnosić zarzut wad oświadczeń woli, powoływać się na nieważność aktu stanowiącego tytuł egzekucyjny oraz jego bezskuteczność”<sup>53</sup>. W tym przypadku wniesienie powództwa opozycyjnego spowoduje konieczność badania przez sąd egzekucyjny zasadności roszczenia stwierdzonego tytułem egzekucyjnym, bowiem „sąd działa tu jak sąd, który rozpoznawałby sprawę o to roszczenie, gdyby je poddano kognicji sądu, a nie zastąpiono inną formą, np. aktem notarialnym, w którym dłużnik poddał się egzekucji”<sup>54</sup>. Zdaniem J. Muncha, proces ten będzie pełnił rolę spóźnionego postępowania rozpoznawczego, a ciężar dowodu spoczywać będzie na pozwanym wierzycielu<sup>55</sup>. Dłużnik może skorzystać zarówno z zarzutów opartych na wadach oświadczeń woli, jak również z zarzutu nieważności aktu notarialnego zawierającego czynność prawną, co do której dłużnik wyraził gotowość poddania się egzekucji. Zarzut może być także podnoszony wobec odrębnego aktu notarialnego będącego wyłącznie dobrowolnym poddaniem się egzekucji co do obowiązku uprzednio już powstałego. Zauważyć ponadto należy, że skoro nie można poddawać się egzekucji co do długu nie istniejącego, tak jak nie można tego czynić co do długu abstrakcyjnego, to taka nieważność aktu notarialnego zawierającego źródło powstania obowiązków dłużnika pociąga za sobą zniweczenie skutków poddania się egzekucji i to także wtedy, gdy wynikały one z odrębnego aktu notarialnego. Innymi słowy, skoro na skutek wadliwości samo oświadczenie dłużnika o zaciągnięciu zobowiązania jest dotknięte sankcją wadliwości czynności prawnych, to i poddanie się egzekucji w formie aktu notarialnego nie może

---

<sup>53</sup> Tak E. Wengerek, *Przeciwegzekucyjne powództwa dłużnika*, Warszawa 1967, s. 89; R. Kowalkowski, [w:] *Egzekucja sądowa w sprawach cywilnych*, pod red. Z. Szczurka, Sopot 1995, s. 284.

<sup>54</sup> R. Kowalkowski, [w:] *Egzekucja sądowa w sprawach cywilnych*, pod red. Z. Szczurka, Sopot 1995, s. 284.

<sup>55</sup> J. Munch, *Vollstreckbare Urkunde und prozessualer Anspruch*, Köln 1989, Carl Heymanns Verlag K.G. cytowany za K. Knoppkiem recenzującym opracowanie, PiP 1991, z. 4, s. 96.

stanowić podstawy prowadzenia egzekucji. W katalogu przedmiotowych zarzutów odnotować należy także możliwość podniesienia zarzutu sporządzenia aktu notarialnego przez osobę nieuprawnioną, tzn. nie przez notariusza lub – w niektórych przypadkach<sup>56</sup> – przez asesora notarialnego<sup>57</sup>. W takim przypadku oświadczenie dłużnika będzie traktowane jak udokumentowana czynność prawna (uznanie długu, umowa), którą będzie można wskazać jako dowód w przyszłym, ewentualnym postępowaniu rozpoznawczym mającym na celu zasądzenie tego świadczenia. Obrona dłużnika przed skutkami oświadczenia o poddaniu się egzekucji może więc przybierać materialnoformalny charakter. Powództwo z art. 840 k.p.c. jest wszak instytucją prawa procesowego, lecz jego rezultat, orzeczenie ma charakter prawokształtujący i powoduje powstanie, ustanie lub zmianę stosunku prawnego, podobnie jak czynność prawa materialnego.

Skoro, zgodnie z art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c., podstawą owych instytucji poddania się dłużnika egzekucji są oświadczenia woli dłużnika, a ponadto art. 104 prawa o notariacie zabrania notariuszowi odmawiać sporządzenia aktu notarialnego, jeżeli jest taka wola stron, to można uznać, w oparciu o występowanie elementów woli, że instytucje te bliższe są czynnościom prawa cywilnego materialnego. Poddanie się egzekucji następuje bowiem w drodze aktu notarialnego, który jest jedną z form dokonywania czynności prawnych<sup>58</sup>. Pozwala to – zdaniem F. Zedlera – na podjęcie próby zdefiniowania poddania się egzekucji aktem notarialnym jako kategorii czynności prawnych<sup>59</sup>, i to nawet przy spostrzeżeniu, iż skutki prawne poddania się egzekucji w formie aktu notarialnego mają przede wszystkim procesowy charakter.

Na marginesie należy spostrzec, że ustawodawca powierzył notariuszowi do wykonania nie tylko czynności materialnoprawne, ale i czynności procesowe czy szerzej – proceduralne, wszak notariusz zajmuje się sporządzaniem protokołów walnych zgromadzeń akcjonariuszy spółek

---

<sup>56</sup> Art. 1 § 2 prawa o notariacie.

<sup>57</sup> Prawo procesowe Republiki Federalnej Niemiec dozwala, aby poddanie się egzekucji przyjęło postać aktu notarialnego lub oświadczenia przed sądem o poddaniu się egzekucji. Por. K. K n o p p e k, *Recenzja do opracowania J. Muncha*, PiP 1991, z. 4, s. 95.

<sup>58</sup> Prawo procesowe nie tworzy obowiązku dokonywania czynności procesowych w kwalifikowanej formie szczególnej, jaką jest forma aktu notarialnego.

<sup>59</sup> F. Z e d l e r, *Poddanie się egzekucji...*, s. 60.

akcyjnych oraz udziałowców spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Art. 104 prawa o notariacie daje możliwość dokonania bardzo szerokiej interpretacji tego, co może zrobić notariusz, dlatego dokonanie ostatecznego wskazania charakteru oświadczenia o poddaniu się egzekucji w oparciu o **kryterium zakresu działań notariusza** okaże się niemożliwe. Skoro bowiem w powołanym przepisie prawa o notariacie znajdujemy podstawę prawną dla aktu notarialnego, o którym jest mowa w art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c., i skoro ustalono, iż notariusz wykonuje zarówno czynności związane z prawem materialnym, jak i prawem formalnym, to kryterium niezbędne dla dokonania oceny okaże się nieostre<sup>60</sup>.

W oświadczeniu o poddaniu się egzekucji dostrzec należy cechę kauzalności czynności objętej aktem. Czynność tę uznać bowiem należy za czynności formalnie kauzalną. Istnieje wszak obowiązek wskazania w odrębnym akcie o poddaniu się egzekucji zobowiązania i jego podstawy prawnej, co do którego poddanie ma nastąpić<sup>61</sup>, a co przemawia za obowiązkiem formalnego wskazania kauzy. Przy braku jej wskazania notariusz winien wezwać o jej powołanie, a w przypadku nieuczynienia zadość jego wnioskowi winien odmówić dokonania czynności<sup>62</sup>. Odmiennego zdania jest K. Knoppek, który twierdzi, że poddanie się egzekucji jest klasycznym przykładem jednostronnej czynności prawnej, która jednocześnie może mieć charakter czynności abstrakcyjnej<sup>63</sup>. Koncepcję swą

---

<sup>60</sup> Gdy strona wyraża wolę poddania się egzekucji, notariusz winien tylko ustalić, czy w momencie składania oświadczenia woli wnioskującej o sporządzenie aktu notarialnego jest dłużnikiem wskazanego wierzyciela.

<sup>61</sup> Por. wyrok SN z dnia 19 marca 1975 r. III CRN 368/74, OSNCP 1976, z. 4, poz. 86.

<sup>62</sup> Wniosek taki należałoby wywieść *a contrario* m.in. z treści sentencji wyroku SN z dnia 19 marca 1975 r. III CRN 368/74, OSNCP 1976, z. poz. 86 w którym nakazano powoływać w odrębnym akcie notarialnym o poddaniu się egzekucji także podstawy prawnej zobowiązania chronionego aktem notarialnym.

<sup>63</sup> Odmienne na temat kauzalności oświadczenia dłużnika K. Knoppek, *Akt notarialny jako tytuł egzekucyjny...*, s. 68. W doktrynie niemieckiej prezentowane jest powszechnie stanowisko dotyczące „abstrakcyjnego charakteru rozszczenia procesowego, w stosunku do którego dłużnik poddał się egzekucji w akcie notarialnym oraz o możliwościach ustalenia przez sąd treści rozszczenia materialnoprawnego wierzyciela w stosunku do dłużnika – po wytoczeniu przez dłużnika powództwa opozycyjnego” – por. K. Knoppek, *Recenzja do opracowania J. Muncha*, PiP 1991, z. 4, s. 95 i 96.

opiera na tym, że ani kodeks postępowania cywilnego, ani prawo o notariacie nie wymagają od dłużnika, aby ten wskazał dowód uprzednio zawartej materialnoprawnej czynności, stanowiącej źródło obowiązku, co do którego dłużnik poddaje się egzekucji. Prawo nie nakazuje również, aby dłużnik poddawał się egzekucji wyłącznie w akcie zawierającym tę materialnoprawną czynność. K. Knoppek wskazuje ponadto, że notariusz nie ma prawa weryfikować informacji dłużnika, iż zobowiązanie, co do którego poddaje się egzekucji, realnie istnieje. W istocie przepisy przytoczonych aktów prawnych nie zawierają takich dyspozycji. Wbrew jednak stanowisku K. Knoppka podzielić należy pogląd wyrażony w treści wyroku SN z dnia 19.03.1975 r.<sup>64</sup>, iż poddanie się dłużnika egzekucji w akcie notarialnym (art. 777 pkt 4 k.p.c., a obecnie art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. – przyp. aut.) dotyczy świadczenia określonego zarówno co do przedmiotu, jak i co do podstawy prawnej. Takie wskazanie obowiązku przytoczenia podstawy prawnej (tu rozumianej jako źródło obowiązku świadczenia) bliskie jest znanym z kodeksu cywilnego wymogom wskazania kauzy, choćby z przyczyn formalnych. Fakt pozbawienia notariusza środków weryfikacji istnienia kauzy nie eliminuje potrzeby jej wykazania, bowiem w toku postępowania wszczętego z powództwa przeciwegzekucyjnego opozycyjnego sąd będzie zobligowany tę kauzę ustalić.

W przedmiotowej sprawie należy uznać, że skoro notariusz ustali na podstawie oświadczeń dłużnika, że dług istnieje i że spełnione są dalsze przesłanki art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c., winien przyjąć oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji. Nie będzie natomiast kompetentny do tego, aby badać kauzę takiego oświadczenia woli dłużnika. Najczęściej więc poprzestanie na tym, że strony lub sam dłużnik zakomunikuje mu, co skłania go do podjęcia takiego oświadczenia i jaki jest tytuł prawny jego zobowiązania. Badania zasadności przytoczonych przez dłużnika okoliczności nie można bowiem powierzać notariuszowi, zwłaszcza że nie posiada on odpowiednich środków prawnych, którymi dysponuje sąd, rozstrzygając powództwa o ustalenie prawa lub stosunku prawnego. K. Knoppek, zauważa, iż z przedstawionych wyżej przyczyn w ogóle nie można mówić o kausalności poddania się egzekucji. Jest to bowiem – zdaniem autora – czynność procesowa, a egzekucja jest tylko konse-

---

<sup>64</sup> Wyrok SN z dnia 19 marca 1975 r. III CRN 368/74, OSNCP 1976, z. 4, poz. 86.

kwencją istnienia długu, co do którego można mówić o kauzie. Dlatego gdyby dłużnik poddał się egzekucji co do długu nie istniejącego, to przysługuje mu osadzona proceduralnie w ramach postępowania cywilnego instytucja powództwa przeciwegzekucyjnego, opartego np. na zarzucie wad oświadczeń woli. Trudno jednak wyobrazić sobie przyczynę, dla której dłużnik poddałby się egzekucji co do nie istniejącego długu. Znacznie częściej będzie więc korzystał z powództwa opozycyjnego wówczas, gdy – spełniając świadczenie – dłużnik doprowadzi do wygaśnięcia długu, a mimo to wierzyciel podejmie przeciwko niemu kroki egzekucyjne.

### **III. Treść aktu notarialnego o poddaniu się egzekucji**

#### **1. Wprowadzenie**

Z uwagi na uzupełnienie, przepisem art. 47 ustawy z dnia 06.12.1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, regulacji dotyczącej poddania się egzekucji poprzez dodanie do kodeksu postępowania cywilnego przepisu art. 777 § 1 pkt 5 rozważania dotyczące treści czynności poddania się egzekucji należy prowadzić w pewnych obszarach łącznie, zaś w przypadkach odmiennych regulacji omówienie tych zagadnień winno odbywać się dwutorowo. Z zasady bowiem zarówno instytucja aktu notarialnego, w którym dłużnik poddaje się egzekucji w oparciu o treść art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c., jak i w oparciu o dodany art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. będą służyły odmiennym celom, przez co ich redakcja w pewnych przypadkach jest różna.

#### **2. Treść oświadczenia o poddaniu się egzekucji w oparciu o przepis art. 777 § 1 pkt 4 i 4 i 5 k.p.c.**

Sam akt notarialny o poddaniu się egzekucji wymieniany w art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. winien zawierać określenie wierzyciela (w tym i osoby trzeciej, na rzecz której ma być prowadzona egzekucja) i dłużnika oraz wskazanie tego, czemu się dłużnik poddał w egzekucji, czyli określenie długu i terminu spełnienia świadczenia, przy czym określenie zobowiązania musi obejmować źródło powstania długu istotne jest bowiem w przypadku poddania się egzekucji odrębnym aktem notarialnym wskazanie podstawy prawnej obowiązku świadczenia. Wskazania w akcie notarialnym wymaga także i termin wykonania świadczenia. Godne podkreślenia jest natomiast to, że dług musi istnieć już w chwili składania

przez dłużnika przed notariuszem oświadczenia woli o poddaniu się egzekucji<sup>65</sup>. Obowiązek będący treścią poddania się egzekucji musi ponadto nadawać się do egzekucji. Poza zakresem przepisu art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. znajdują się długi przyszłe, o czym przesądza sama redakcja przepisu, w myśl której to **dłużnik** ma się poddać egzekucji<sup>66</sup>. Polskie prawo cywilne nie zna w zasadzie konstrukcji, w której dług występowałby rozłącznie z odpowiedzialnością podmiotu zobowiązanego<sup>67</sup>. Dostrzec jednak należy na tym tle i dalszy problem, jaki się wiąże z osobą dłużnika z umowy (przedwstępnej). W tym przypadku umowa (przedwstępna) sporządzona w formie aktu notarialnego zawiera wszystkie niezbędne elementy określenia długu, brak jej jest jednak spełnienia warunku lub terminu, który strony wpisały w treść umowy. Dostrzegamy więc

---

<sup>65</sup> „(...) Należy odrzucić możliwość złożenia oświadczenia o poddaniu się egzekucji ze skutkami z art. 777 pkt 4 kodeksu postępowania cywilnego względem długu przyszłego, Nie ma tu miejsca na przedwczesną zapobiegliwość przyszłego wierzyciela, nakładającego przyszłego dłużnika do złożenia oświadczenia o poddaniu się egzekucji, jeżeli zawarcie umowy zobowiązującej do świadczenia jest odroczone. Nie ma bowiem zasadniczo w naszym systemie prawnym egzekwowanej odpowiedzialności bez istnienia długu.” – E. G n i e w e k, *op. cit.*, s. 55. Odmiennie twierdzi F. Zedler, uznając za dopuszczalne poddanie się egzekucji co do długu przyszłego; por. przypis kolejny. F. Z e d l e r, *Poddanie się egzekucji...*, s. 63 oraz 67 i 68.

<sup>66</sup> Praktyce nie są znane przypadki poddania się egzekucji co do długu wynikającego np. ze sprzedaży zboża na pniu (*empio spei*). W tym przypadku samo świadczenie zostało określone, nieznanym jest jednak jego rozmiar, chyba że przyjmiemy, że ilość świadczenia zostanie określona w trakcie zbioru i będzie zależała od wielu czynników, w tym uwarunkowań glebowych i atmosferycznych. Niemniej jednak doktryna niemiecka – H. W o l f s t e i n e r, *Die Vollstreckbare Urkunde*, München 1978 – twierdzi, że poddanie się egzekucji to czynność procesowa, która odnosi się do istniejącego lub przyszłego roszczenia, lecz która sama jest niezależna od istnienia tego roszczenia – cyt. za K. K n o p p k i e m, *Akt notarialny*, s. 68. F. Z e d l e r, *op. cit.*, s. 66, który uważa, iż „poddanie się egzekucji nie przesądza jeszcze o istnieniu egzekwowanego świadczenia. Poddanie to może również dotyczyć długu przyszłego. Może więc tak się zdarzyć, że samo oświadczenie o poddaniu się egzekucji będzie złożone w sposób prawnie skuteczny, lecz samo zobowiązanie, które ma być spełnione w drodze egzekucji, w ogóle nie powstanie albo też powstało, lecz przed przystąpieniem do egzekucji wygasło lub nie będzie mogło być egzekwowane. W takim wypadku dłużnik egzekwowany będzie również mógł bronić się w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego.”

<sup>67</sup> Koncepcję rozdzielenia długu (*Schuld*) i odpowiedzialności (*Haftung*) przewiduje natomiast prawo niemieckie.



sytuację, w której zobowiązany jest dłużnikiem, chociaż z umowy zobowiązaniowej, która doprowadzi dopiero do skutku rozporządzającego. Kwestię dopuszczalności poddania się egzekucji co do zobowiązań wynikających z umowy przedwstępnej należy uznać na tle instytucji z art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. za budzącą poważne obawy w zakresie dopuszczalności poddania się egzekucji<sup>68</sup>. Problematyka „długów” z umowy przedwstępnej wykracza bowiem poza zakres tego typu długów, o których stanowi przepis art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c., zwłaszcza że egzekucja takiego prowadzona w oparciu o treść przepisu art. 1047 k.p.c., a więc według przepisów regulujących egzekucję świadczeń niepieniężnych, prowadzi do uzyskania oświadczenia woli, które dodatkowo uzupełnione o oświadczenie wierzyciela złożone w odpowiedniej formie wywoła skutek w postaci zawarcia umowy przyrzeczonej.

Zauważyć więc należy, że poddanie się rygorowi egzekucji dotyczy tylko niektórych długów, ściśle w przedmiotowej normie wskazanych<sup>69</sup>. Z drugiej zaś strony umowy zawierające termin lub warunek należą do kręgu czynności prawnych, co do których dłużnik może się poddawać egzekucji<sup>70</sup>.

W efekcie stworzenia obowiązku wskazania w akcie notarialnym będącym tytułem egzekucyjnym treści długu, sąd, nadając temu tytułowi klauzulę wykonalności, zobligowany będzie do zbadania dwóch okoliczności: czy od strony formalnej poddanie się dłużnika egzekucji odpowiada przepisowi art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c., tj. czy zostało dokonane w formie aktu notarialnego, czy zawiera określenie przedmiotu przysługującej egzekucji, tj. czy treść długu odpowiada treści art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c., oraz czy

---

<sup>68</sup> Wątpliwości te jednak rozstrzygnął ustawodawca, wprowadzając instytucję poddania się egzekucji w oparciu o przepis art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c.

<sup>69</sup> W kwestii uznania za dopuszczalne zastosowania dobrodziejstwa z art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c. do dłużnika z umowy przedwstępnej należałoby opowiedzieć się za niedopuszczalnością takiej konstrukcji. Zwłaszcza że odmienna ocena tej kwestii mogłaby nasuwać wnioski co do uznania koncepcji dopuszczającej zastosowanie art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c. wobec dłużnika przyszłego. Oba warianty należy jednak odrzucić jako zbyt daleko idące. Przemawia za tym poglądem także zapis przepisu art. 777 § 1 pkt 4 *in fine* k.p.c. „(...)”, gdy termin zapłaty... został w tym akcie oznaczony” oraz w pkt 5 „akt notarialny (...) obejmuje obowiązek zapłaty sumy pieniężnej do wysokości w akcie wprost określonej albo oznaczonej za pomocą klauzuli waloryzacyjnej...”.

<sup>70</sup> Por. E. G n i e w e k, *op. cit.*, s. 61.

została na tyle sprecyzowana, że może podlegać przymusowemu wykonaniu przez komornika<sup>71</sup>. W glosie do wyroku z dnia 19.03.1975 r. SN<sup>72</sup> K. Korzan wskazał na następujące cztery wymagania stawiane aktowi notarialnemu stanowiącemu tytuł egzekucyjny:

1) akt notarialny winien być sporządzony przez notariusza w granicach jego uprawnień i w przepisanej formie,

2) świadczenie musi być dokładnie określone (przez podanie wysokości sumy pieniężnej albo uiszczenie innych rzeczy zamiennych lub wydanie rzeczy indywidualnie oznaczonej),

3) należy w treści aktu dokładnie oznaczyć termin świadczenia oraz

4) wymienić osoby wierzyciela i dłużnika, przy czym fakt poddania się przez tego ostatniego egzekucji musi być wypowiedziany w sposób nie nasuwający żadnych wątpliwości.

Tylko akt notarialny odpowiadający wyżej przytoczonym wymaganiom ma charakter tytułu egzekucyjnego<sup>73</sup>.

#### **A. Przedmiot poddania się egzekucji**

„W ramach rzymskiego podziału rodzajów świadczeń na *dare, facere, non facere, omittere, pati* możliwość poddania się przez dłużnika egzekucji istnieje tylko w obrębie pierwszej grupy świadczeń<sup>74</sup>, tj. *dare*. Ustawodawca, formułując zakres przedmiotowy zastosowań instytucji z przepisu art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c., zdecydował się określić pewne cechy, którym ma odpowiadać dług. Badając te cechy, spostrzec należy trzy kategorie obowiązków, co do których dłużnik może poddać się egzekucji.

---

<sup>71</sup> „Z punktu widzenia art. 777 pkt 4 k.p.c. istotne jest samo stwierdzenie przez dłużnika zobowiązania (długu), bez względu na jurydyczną postać tego świadczenia. Może ono zatem znajdować wyraz w uznaniu dwustronnym (właściwym) lub ugodzie albo przybrać postać jednostronnego stwierdzenia, że dług istnieje” – A. Marciniak, *Podstawa egzekucji sądowej...*, OSNCP 1976, z. 4, poz. 86.

<sup>72</sup> Wyrok SN z dnia 19 marca 1975 r. III CRN 368/74, OSNCP 1976, z. 4, poz. 86.

<sup>73</sup> K. Korzan, *Glosa do wyroku SN z dnia 19 marca 1975 r. III CRN 368/74*, OSP 1976, z. 9, poz. 173; K. Korzan, *Sądowe postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1986, s. 137. Por. Z. Szczurek, [w:] *Egzekucja sądowa w sprawach cywilnych*, Sopot 1995, s. 119 i 120 oraz F. Zedler, *Poddanie się egzekucji...*, s. 66 i 67.

<sup>74</sup> K. Knoppek, *Akt notarialny...*, s. 68.

Jako podstawę poddania się egzekucji dostrzec należy przede wszystkim obowiązek zapłaty sumy pieniężnej, po wtóre, uiszczenia innych rzeczy zamiennych, po trzecie, obowiązek wydania rzeczy indywidualnie oznaczonych. Zakres przedmiotowy zastosowania omawianej instytucji jest bardzo rozległy. W rachubę wchodzi bowiem, w **przypadku pierwszej kategorii**, wszelkie czynności prawne odpłatne. Z reguły będą to czynności dwustronne, choć nie można wykluczyć czynności zawierających jedno oświadczenie woli<sup>75</sup>. W zakresie czynności dwustronnych odpłatnych w rachubę wchodzi przede wszystkim umowy nazwane, nienazwane oraz mieszane, których treścią jest świadczenie pieniężne chociażby jednej ze stron umowy. W zakresie omawianego obowiązku zapłaty określonej sumy pieniężnej, jako świadczenia *sui generis* rzeczy zamiennych, dostrzegamy ponadto pewne czynności z zakresu prawa rzeczowego, a mianowicie ustanowienie prawa użytkowania wieczystego, spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, odpłatnego użytkowa-

---

<sup>75</sup> Wydaje się dopuszczalne poddanie egzekucji przez podmiot dokonujący przyrzeczenia publicznego. Jednostronne zobowiązanie się do wykonania określonego świadczenia na rzecz osoby, która wykona czynność, za którą przyrzeczona została nagroda, może zawierać klauzulę o poddaniu się egzekucji w zakresie tego obowiązku. Takie dodatkowe postanowienie uczynione w formie aktu notarialnego i ogłoszone publicznie wzmocni związaną składającego oświadczenie danym przez siebie przyrzeczeniem. Jeżeli ponadto treścią zobowiązania się (nagrodą) jest np. oznaczone świadczenie pieniężne lub świadczenie w postaci określonej ilości rzeczy oznaczonych co do gatunku lub świadczenie rzeczy oznaczonych co do tożsamości, spełnione zostaną przesłanki stawiane w art. 777 pkt 4 k.p.c. dłużnikowi poddającemu się egzekucji. W szczególności nie zaistnieją braki w zakresie oznaczenia terminu wykonania świadczenia ani brak w zakresie wymogu dotyczącego tego, aby składający przyrzeczenie był w chwili poddania się egzekucji dłużnikiem. Konstrukcja jurydyczna przyrzeczenia publicznego wskazuje, że składający przyrzeczenie staje się zobowiązanym (dłużnikiem) w chwili publicznego złożenia oświadczenia woli (por. A. Szpunar, *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 2, § 160-162; tenże, *Przyrzeczenie nagrody konkursowej*, NP 1971, nr 3; K. Zawała, *Przyrzeczenie publiczne w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 1987; odmiennie A. Marciniak, *Podstawa egzekucji sądowej...*, s. 85, który twierdzi, iż „bliższa analiza [jednostronnych czynności prawnych – przyp. aut.] charakteru prawnego tych czynności prowadzi do wniosku, że pozostają one poza sferą art. 777 pkt 4 k.p.c. W związku z tym trzeba przyjąć, że czynności konstytutywne, stanowiące samoistną podstawę zobowiązania, stwierdzonego aktem notarialnym z art. 777 pkt. 4 k.p.c., mają wyłącznie charakter dwustronny.”).

nia, służebności, a ponadto zniesienie współwłasności i łączące się z tym spłaty oraz dopłaty<sup>76</sup>.

W drugiej kategorii świadczeń, co do których dłużnik może poddać się egzekucji, odnotować należy wszelkie czynności prawne, których treścią jest świadczenie rzeczy zamiennych ilościowo w akcie oznaczonych. W tym zakresie znajdują się zarówno umowa dostawy, darowizny i zamiany rzeczy oznaczonych co do gatunku, jak i wniesienie na rzecz spółki prawa cywilnego lub spółek prawa handlowego aportu w postaci np. surowców do produkcji.

W trzeciej kategorii obowiązków, o których stanowi przepis art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c., znajdują się świadczenia mające za przedmiot rzeczy oznaczone co do tożsamości. W tym zakresie umieścić należy umowę sprzedaży, zamiany, darowizny, leasingu, factoringu *etc.*, z której wynika obowiązek wydania rzeczy (cesji praw) oznaczonej indywidualnie.

Zauważyć ponadto należy, iż w przypadku poddania się egzekucji świadczeń, których przedmiotem są rzeczy oznaczone co do gatunku, inne niż pieniądź, wierzyciel może sam zaspokoić się, nabywając na koszt dłużnika odpowiednią ilość tych rzeczy (art. 479 k.c.). Kwota wydatkowana na nabycie tych rzeczy stanie się wierzytelnością, której będzie można dochodzić w procesie cywilnym. Nie może ona natomiast stanowić przedmiotu, co do którego będzie się toczyć egzekucja na podstawie tytułu egzekucyjnego, albowiem – jak wskazał SN – „poddanie się dłużnika egzekucji w akcie notarialnym dotyczy świadczenia określonego zarówno co do przedmiotu, jak i co do podstawy prawnej. Jeżeli po podpisaniu aktu notarialnego strony zawarły dalszą umowę, na podstawie której dłużnik zobowiązał się do dalszych świadczeń na rzecz wierzyciela – to ten zwiększony obowiązek nie może być egzekwowany na podstawie aktu notarialnego”<sup>77</sup>. Zasadniczo jednak najbardziej użyteczne staje się korzystanie z aktu notarialnego stanowiącego tytuł egzekucyjny w sytuacji, gdy przedmiotem świadczenia są rzeczy oznaczone co do tożsamości. Przymus państwowy staje się wówczas jedyną drogą zaspokojenia wierzyciela, a droga do spełnienia świadczenia ulega znaczą-

---

<sup>76</sup> Por. E. Gniewek, *op. cit.*, s. 51.

<sup>77</sup> Wyrok SN z dnia 19 marca 1975 r. III CRN 368/74, OSP 1976, z. 9, poz. 173.

nemu skróceniu wówczas, gdy zapobiegliwy wierzyciel zadbał o posiadanie tytułu egzekucyjnego w postaci aktu notarialnego<sup>78</sup>.

Z treści przepisu art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. wynika, iż przedmiotem poddania się egzekucji w oparciu o ten przepis mogą być wyłącznie świadczenia pieniężne. Ustawodawca wskazuje jednocześnie dopuszczalne sposoby określenia kwoty pieniężnej, co do której dłużnik poddaje się egzekucji. Przed wszystkim ustawa wskazuje, iż można oznaczyć świadczenie w treści aktu notarialnego poprzez wskazanie określonej kwoty pieniężnej<sup>79</sup>. Po wtóre, wysokość świadczenia może być wskazana w oparciu o zastosowanie klauzuli waloryzacyjnej, przez co samo świadczenie nie zmienia swego pieniężnego charakteru, a jedynie pozwala określić wartość tego świadczenia<sup>80</sup>. Co do katalogu dopuszczalnych klauzul waloryzacyjnych ustawa się nie wypowiada, przez co należałoby uznać za dopuszczalne korzystanie z następujących metod: klauzuli złota, walutowej, indeksowej (odwołanie do wartości towaru lub grupy towarów), klauzuli kosztów, wskazującej na typowy koszt wytworzenia pewnych przedmiotów, klauzuli usług lub uposażenia (odwołującej się do wartości pewnej typowej usługi lub do średnie płacy)<sup>81</sup>.

---

<sup>78</sup> A. Marciniak, *Podstawa egzekucji sądowej...*, Łódź 1991, s. 84. Autor wykazuje bezcelowość „oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji co do obowiązku wykonania lub zaniechania pewnej czynności albo nieprzeszkadzania czynności wierzyciela, chociażby zawierał oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji. Z mocy art. 47 § 2 prawa lokalowego nie może stanowić tytułu egzekucyjnego akt notarialny zobowiązujący do opróżnienia lokalu, którego najem nawiązał się na podstawie decyzji o przydziale”. Z ostatnią z tez autora nie można się obecnie zgodzić, albowiem straciła ona swą podstawę juretyczną wraz z uchyleniem przepisów prawa lokalowego i wejściem w życie w dniu 12.11.1994 r. ustawy o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych.

<sup>79</sup> Zdaniem F. Zedlera, *Poddanie się egzekucji...*, s. 70 ustawa nie precyzuje, w jakich pieniądzech zobowiązanie może być spełnione, z czego autor wyprowadza wniosek, iż przedmiotem świadczenia mogą być zarówno świadczenia pieniężne wyrażone w polskiej walucie, jak i w walucie obcej, bowiem obie kategorie świadczeń należy za Z. Radwańskim uznać za świadczenia o charakterze pieniężnym (Z. Radwański, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 1995, s. 73). Przy czym umawianie się o świadczenie w walucie obcej nie może być sprzeczne z wyrażoną w prawie cywilnym zasadą walutowości (por. art. 358 § 1 k.c.). Por. W. Czachórski, *Zobowiązania – zarys wykładu*, Warszawa 1994, s. 69.

<sup>80</sup> F. Zedler, *op. cit.*, s. 70.

<sup>81</sup> Z. Radwański, *Zobowiązania...*, s. 79 i 80; W. Czachórski, *op. cit.*, s. 61 i nast.

Aktu notarialnego stanowiącego tytuł egzekucyjny nie pozbawia mocy to, iż dłużnik poddał się w nim egzekucji tylko co do pewnego oznaczonego majątku. Ograniczenie takie może przyjąć kształt ograniczenia *pro viribus patrimonii* lub *cum viribus patrimonii*<sup>82</sup>, a sprowadza się do tego, że egzekucja z majątku wyłączonego spod egzekucji<sup>83</sup> lub ponad kwotę wskazaną w tytule egzekucyjnym nie jest dopuszczalna<sup>84</sup>. W szczególności, w ostatnim przypadku, egzekucja będzie dopuszczalna co do pewnej górnej granicy na podstawie aktu notarialnego opatrzonego klauzulą wykonalności. Co zaś do kwoty przekraczającej poddanie się dłużnika rygorowi z art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c., wymagane jest prowadzenie postępowania sądowego w celu uzyskania tytułu egzekucyjnego. Dochodzący tą drogą swych należności wierzyciel nie spotka się w postępowaniu rozpoznawczym z zarzutem *res iudicata*, albowiem „tytuł egzekucyjny w postaci aktu notarialnego nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej. Jego więc istnienie nie stanowi także przeszkody do dochodzenia roszczeń w drodze powództwa zwykłego”<sup>85</sup>.

Ograniczenie poddania się egzekucji może także przyjąć inną postać, a mianowicie dłużnik może się poddać egzekucji, która będzie prowadzona

---

<sup>82</sup> Por. Z. Szczurek, *op. cit.*, s. 120; K. Korzan, *Sądowe postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1986, s.137.

<sup>83</sup> Przy czym chodzi tu o inną kategorię wyłączeń przedmiotowych niż te wskazane przez ustawodawcę w treści przepisu art. 829 i nast. k.p.c. Wyłączenia czynione w treści aktu o poddaniu się egzekucji tworzą inną kategorię. Wyłączenia wskazane przez ustawodawcę noszą charakter wyłączeń bezwzględnych, które muszą być brane pod uwagę przez organ egzekucyjny *ex officio* i to niezależnie od treści samego aktu notarialnego. Dlatego powtarzanie w akcie wyłączeń wskazanych przez ustawodawcę, jest pozbawione znaczenia. W przypadku zaś wskazania w akcie wyłączeń nie przewidzianych przez ustawodawcę ograniczenie egzekucji wynikające z oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji będzie rozszerzało katalog bezwzględnych wyłączeń uczynionych przez ustawodawcę.

<sup>84</sup> Ustawodawca wprowadził ustawą z dnia 06.12.1996 r. o zastawie rejestrowym także możliwość oznaczenia klauzulą waloryzacyjną wysokości świadczenia objętego poddaniem się egzekucji przy pomocy akty notarialnego – por. art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c.

<sup>85</sup> K. Korzan, *Glosa do wyroku SN z dnia 19 marca 1975 r. III CRN 368/74*, OSP 1976, z. 9, poz. 173 oraz K. Korzan, *Sądowe postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1986, s. 139. Tylko drogą powództwa wytoczonego w postępowaniu sądowym można domagać się zasądzenia świadczenia w sytuacji, gdy dłużnik poddał się egzekucji co do części swego majątku i to co do części, która *ex lege* zwolniona jest spod egzekucji (art. 829 k.p.c.).

tylko wskazaną przezeń drogą, np. może się poddać egzekucji z wynagrodzenia za pracę. W takim przypadku, gdy egzekucja prowadzona tym sposobem nie powiedzie się, wierzyciel będzie zmuszony wytoczyć powództwo o zasądzenie świadczenia, aby uzyskać nowy tytuł egzekucyjny, otwierający drogę do innych sposobów egzekwowania<sup>86</sup>.

J. Munch wskazuje ponadto na bardzo interesujące rozwiązanie, do którego doszła praktyka niemiecka. Często bowiem dochodzi do połączenia w jednym akcie notarialnym oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji z ustanowieniem tzw. hipoteki najwyższej kwoty (*Hochstbetragshypothek*)<sup>87</sup>, która odpowiada polskiej instytucji hipoteki kaucyjnej, uregulowanej w art. 102-108 ustawy z dnia 06.07.1982 r. o księgach wieczystych i hipotece<sup>88</sup>. W ten sposób strony ustalają sposób ewentualnej przyszłej egzekucji, nie znając jeszcze dokładnej wartości roszczenia wierzyciela, a roszczenie to otrzymuje najmocniejsze z możliwych zabezpieczenie, bo na nieruchomości<sup>89</sup>.

Kolejną konsekwencją swobody w zakresie poddania się dłużnika egzekucji jest możliwość wskazania w akcie notarialnym kilku świadczeń (art. 356 k.c.), z prawem wyboru świadczenia, które winno być spełnione przez dłużnika. K. Korzan wskazuje taką sytuację jako następstwo znacznego podobieństwa aktu notarialnego jako tytułu egzekucyjnego do innych tytułów egzekucyjnych, a w szczególności podobieństwo do orzeczenia sądowego<sup>90</sup>. W przypadku gdy prawo wyboru służy wierzycielowi, dokona on wyboru świadczenia we wniosku egzekucyjnym, gdy zaś uprawnienie przemienne zostało przypisane dłużnikowi, a nie skorzysta on z prawa wyboru, wówczas komornik, wszczynając egzekucję, na wniosek wierzyciela wyznaczy dłużnikowi stosowny termin do dokonania wyboru,

---

<sup>86</sup> K. Korzan, *Sądowe postępowanie zabezpieczające...*, s. 137, wskazuje na możliwość ograniczenia odpowiedzialności dłużnika do oznaczonego majątku i przedstawia inne, analogiczne w skutkach ograniczenie dokonane w wyroku na podstawie art. 319 k.p.c., czy w klauzuli wykonalności wydanej z mocy art. 787 k.p.c.

<sup>87</sup> K. Knoppek, *Recenzja do opracowania J. Muncha*, PiP 1991, z. 4, s. 95; K. Knoppek, *Akt notarialny jako...*, s. 70.

<sup>88</sup> Dz.U. Nr 19, poz. 147 ze zm.

<sup>89</sup> K. Knoppek, *Recenzja do opracowania J. Muncha*, PiP 1991, z. 4, s. 95.

<sup>90</sup> K. Korzan, *Sądowe postępowanie zabezpieczające...*, s. 137.

z zastrzeżeniem, iż bezskuteczny upływ oznaczonego terminu spowoduje, że prawo wyboru przejdzie na wierzyciela (art. 798 k.p.c.)<sup>91</sup>.

### **B. Termin oraz warunek jako elementy poddania się egzekucji**

We wszystkich wskazanych powyżej kategoriach spraw ustawodawca wymaga (art. 777 § 1 pkt 4 *in fine* i 5 k.p.c.), aby termin zapłaty, uiszczenia lub wydania był w akcie notarialnym oznaczony lub aby oznaczony był termin, w jakim należy zaopatrzyć tytuł egzekucyjny w klauzule wykonalności.

Termin zaś można oznaczyć albo konkretną datą, albo zdarzeniem<sup>92</sup>. Takie zastrzeżenie terminu ma w zamierzeniu ustawodawcy chronić dłużnika przed zbyt pospiesznymi działaniami egzekucyjnymi wierzyciela. Egzekucja przed upływem oznaczonego terminu nie będzie mogła być wdrożona, albowiem tytuł egzekucyjny nie będzie zaopatrzony w klauzulę wykonalności, a nawet błędnie zaopatrzony być zwalczany zażaleniem na postanowienie o nadanie klauzuli wykonalności lub powództwem przeciwegzekucyjnym, gdyż termin ten został zastrzeżony dla ochrony dłużnika. Staje się to tym bardziej oczywiste na tle redakcji przepisu art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c., którego celem jest tworzenie klauzuli gwarantującej wykonanie świadczenia, albowiem dopiero w warunkach określonych w treści aktu notarialnego wierzyciel jest upoważniony do prowadzenia egzekucji przeciwko dłużnikowi<sup>93</sup>. Skoro bowiem ustawodawca w zbliżony sposób traktuje instytucje terminu i warunku, przeto dostrzec należy potrzebę stworzenia możliwości poddania się egzekucji pod warunkiem<sup>94</sup>. Uprzednio, przed wprowadzeniem przepisu art. 777 § 1 pkt 5 do kodeksu postępowania cywilnego, wnioski takie należało wyprowadzać z treści przepisu art. 786 § 1 k.p.c. (gdy wykonanie tytułu egzekucyjnego uzależnione jest od zdarzenia, które udowodnić powinien wierzyciel, sąd nada klauzulę wykonalności po przedstawieniu dowodu tego zdarzenia w formie dokumentu urzędowego lub prywatnego z podpisem urzędowo poświadczonym). Obecnie również na tle instytucji wynikającej z treści art. 777

---

<sup>91</sup> *Ibidem*, s. 137.

<sup>92</sup> E. Wengerek, *Postępowanie zabezpieczające...*, s. 123; F. Zedler, *Poddanie się egzekucji...*, s. 69.

<sup>93</sup> F. Zedler, *Poddanie się egzekucji...*, s. 68 i 69.

<sup>94</sup> Tak K. Knoppek, *Akt notarialny...*, s. 69 i 70.



§ 1 pkt 5 k.p.c. wierzyciel winien w oparciu o treść art. 786 k.p.c. wykazać fakt ziszczenia się warunku (nadejścia zdarzenia), aby móc skutecznie wystąpić o nadanie klauzuli wykonalności. W przypadku gdy obwarowano terminem (datą) prawo wierzyciela do wystąpienia o zapatrzanie tytułu egzekucyjnego klauzulą wykonalności, obowiązek wykazywania takiej okoliczności nie jest wymagany.

Zwłaszcza w przypadku stosowania przepisu art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. dużej wagi nabiera zagadnienie określania warunków, które upoważniają wierzyciela (lub osobę trzecią upoważnioną na zasadzie *pactum in favorem tertii*) do wystąpienia z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności powstałemu uprzednio tytułowi egzekucyjnemu. Warunkiem takim można uczynić przede wszystkim nadejście pewnego terminu (określonego datą lub zdarzeniem), z którym strony łączą obowiązek świadczenia (wykonalność), przy czym nadejście wykonalności może zależeć od uprzedniego oznaczenia terminu wymagalności lub od wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Dopuszczalne jest także zastrzeżenie warunku w postaci obowiązku wyczerpania trybu mediacyjnego, reklamacyjnego, które to warunki powodują czasowe, względne wyłączenia drogi sądowej<sup>95</sup>, ale także, o ile taka będzie wola podmiotu poddającego się egzekucji, mogą stanowić warunek *sine qua non* wdrożenia przeciwko niemu egzekucji. Zdaniem F. Zedlera, termin „warunki”, o których mowa w art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c., użyty jest w znaczeniu szerokim<sup>96</sup>. Autor dowodzi, iż „warunki” mają stanowić podstawę upoważniającą wierzyciela do prowadzenia egzekucji, a pomimo tego, iż ustawa nie charakteryzuje cech, jakim mają odpowiadać te warunki, to jednak nie można ich odrywać od samej istoty poddania się egzekucji. Na tej podstawie należałoby wywieść wnioszek, że warunki, o których mowa w treści przepisu art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c., winny być ściśle łączone z samym zaspokojeniem wierzyciela<sup>97</sup>. Dlatego należy rozpoznawać łącz-

---

<sup>95</sup> Por. D. Krupa, [w:] H. Mądrazk, D. Krupa, E. Marszałkowska-Krześ, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 1997, s. 14 i 15.

<sup>96</sup> F. Zedler, [w:] T. Stawiecki, M. Tomaszewski, F. Zedler, *Ustawa o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów*, Warszawa 1997, s. 136.

<sup>97</sup> F. Zedler wskazuje przykładowy katalog warunków upoważniających wierzyciela do prowadzenia egzekucji: niezapłacenie przez dłużnika w oznaczonym terminie sumy pieniężnej w akcie notarialnym określonej, niezapłacenie przez dłużnika sumy pieniężnej

nie instytucję wymagalności świadczenia z dopuszczalnością prowadzenia egzekucji w oparciu o tytuł egzekucyjny w postaci poddania się egzekucji. Naruszenie zasady, iż tylko wymagalne najpóźniej w chwili zamknięcia rozprawy świadczenia mogą stanowić przedmiot rozstrzygnięcia sąsządzącego, powoduje, iż roszczenia zgłoszone przedwcześnie skutkują oddaleniem powództwa<sup>98</sup>. W przypadku zaś próby wyposażenia w klauzulę wykonalności tytułu egzekucyjnego obejmującego obowiązek świadczenia, którego termin jeszcze nie nadszedł, winno zakończyć się odmową nadania klauzuli. Jak bowiem stanowi przepis art. 783 § 1 k.p.c., klauzula wykonalności powinna zawierać stwierdzenie, że tytuł uprawnia do egzekucji, a w razie potrzeby oznaczyć jej zakres. W przypadku zaś wydania postanowienia o nadaniu klauzuli zwalczać je można zażaleniem według treści przepisu art. 795 k.p.c., a po upływie prawem przepisane terminu, z zasady, powództwem opozycyjnym. Skuteczność tytułu wykonawczego stanowiącego podstawę prowadzenia egzekucji wbrew postanowieniu o warunku upoważniającym do takich działań jest więc ograniczona. Skuteczne podniesienie jednego ze wskazanych środków obrony zniweczy (okresowo do czasu ziszczenia się warunku lub nadejścia terminu) dopuszczalność prowadzenia egzekucji w oparciu o akt notarialny.

Treścią przepisu art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. ustawodawca wprowadził rami czasowe korzystania z poddania się egzekucji jako tytułu egzekucyjnego. Ekstremum dolne określa wskazany bliżej w powyższych rozważaniach warunek łączony ściśle z cechą wymagalności świadczenia. Dolną zaś granicę wykorzystania tego tytułu do prowadzenia egzekucji ustawodawca nakazał obwarować terminem, do którego wierzyciel ma prawo złożyć wniosek o nadanie klauzuli wykonalności. Godne odnotowania jest, iż wskazanie tego terminu stanowi *esentialia negotii* poddania się egzekucji, ustawodawca nie wprowadza bowiem dowolności w ustaleniu czy zaniechaniu ustalenia tego terminu. Rozwiązanie takie należałoby ocenić

---

w akcie notarialnym oznaczonej, pomimo wezwania wierzyciela do jej zapłaty, niedostarczenie przez dłużnika w terminie określonych towarów, niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez dłużnika usługi bliżej w akcie określonej, występowanie zdarzeń, które określają złą kondycję finansową dłużnika, odmowa akceptacji przez trasata weksli trasowanych wystawionych przez dłużnika, niewypłacalność poręczycieli, spadek wartości przedmiotów stanowiących zabezpieczenie rzeczowe wykonania długu, odmowa udzielenia dłużnikowi gwarancji bankowej przez bank. F. Z e d l e r, *Poddanie się egzekucji...*, s. 73.

<sup>98</sup> Por. art. 316 § 2 k.p.c.

negatywnie, zwłaszcza z punktu widzenia interesów wierzyciela, który może natrafić na obiektywne przeszkody uniemożliwiające zgłoszenie wniosku. Rozwiązanie to tym bardziej zasługuje na krytykę, iż termin ten winien być zaliczany do kategorii terminów prawa materialnego o charakterze nieprzywracalnym (prekluzja)<sup>99</sup> oraz z uwagi na okoliczność, iż dłużnik częstokroć będzie starał się skrócić do minimum czas pomiędzy nadejściem wykonalności a terminem wystąpienia z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności. Dłużnik może bowiem liczyć na pojawienie się obiektywnych lub subiektywnych przeszkód uniemożliwiających wierzycielowi wystąpienie o klauzulę. Skoro zaś termin ten nie podlega przywróceniu, jego przekroczenie będzie niweczyło zabezpieczenie w postaci poddania się egzekucji, zmuszając wierzyciela do prowadzenia postępowania rozpoznawczego w celu uzyskania nowego, tym razem sądowego tytułu egzekucyjnego.

Za przyjęciem rozwiązania zakreślającego termin do złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności może przemawiać analogia do celów wprowadzenia do systemu prawa cywilnego instytucji давности stanowiącej podstawę instytucji zasiedzenia, przedawnienia, przemilczenia *etc.* Uprawniony bowiem, który przez odpowiednio długi okres nie wykonuje swych praw, nie zasługuje na ochronę. Zastosowanie tej konstrukcji byłoby uzasadnione w przypadku długich, oznaczanych przez ustawodawcę terminów wymaganych np. do zasiedzenia prawa własności, ale w przypadku z reguły krótkich terminów ustalanych w akcie przez dłużnika, liberalizacja instytucji poddania się egzekucji zmierza zbyt daleko. Uzasadnione dla wierzyciela byłoby domaganie się określenia tego terminu co najmniej w takim wymiarze, aby pokrywał się z terminami przedawnienia dochodzenia roszczeń, często bowiem, łudząc wizjami polubownego rozstrzygnięcia sporu, dłużnik będzie zmierzał do pozbawienia wierzyciela prawa korzystania z aktu poprzez upływ terminu, w jakim należy złożyć wniosek o nadanie klauzuli.

Co do zaś sposobu określenia tego terminu, mając na uwadze jego materialnoprawny charakter, należy się odwołać do wcześniej poczynionych uwag dotyczących określenia terminu spełnienia, świadczenia stosownie do treści przepisu art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c.

---

<sup>99</sup> Por. F. Z e d l e r, *Poddanie się egzekucji...*, s. 74.

### C. Oznaczenie dłużnika i wierzyciela

Tak jak w przypadku kreowania innych praw względnie obowiązujących, np. zobowiązań, tak i przy poddaniu się egzekucji według przepisu art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c. w treści aktu notarialnego ustawodawca domaga się, aby uprawniony (wierzyciel) i zobowiązany (dłużnik) byli w akcie wskazani w sposób nie budzący wątpliwości<sup>100</sup>. Wymóg ten po części pokrywa się z warunkiem, jaki stawia się treści umowy cywilnoprawnej stanowiącej źródło poddania się egzekucji, jak i wymogom stawianym przez prawo o notariacie aktowi notarialnemu zawierającemu jednostronną czynność prawną poddania się egzekucji. Wszystkie te regulacje stanowią o obowiązku wskazania stron (strony) stosunku prawnego<sup>101</sup>. Dlatego w szeregu przypadków obowiązek wskazania dłużnika i wierzyciela według treści art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c. staje się powtórzeniem obowiązków już wcześniej w prawie wypowiedzianych. Szczególnego jednak znaczenia nabiera ten obowiązek wówczas, gdy rygor poddania się egzekucji zostaje ustalony na rzecz osoby trzeciej, nie występującej jako strona czynności prawnej (art. 393 k.c. *pactum in favorem tertii*)<sup>102</sup>. W takim przypadku nie budzące wątpliwości wskazanie uprawnionego z aktu notarialnego staje się szczególnie istotne. Pozwoli ono zgodnie z treścią art. 110 prawa o notariacie wydać wypis aktu notarialnego tej osobie pod warunkiem, że w samym akcie uczyniono adnotację, iż prawo to będzie jej przysługiwało. To ostatnie zastrzeżenie jest tak istotne, jak samo oświadczenie o poddaniu się egzekucji, albowiem wierzyciel lub osoba trzecia, którzy nie uczestniczą w charakterze stron w sporządzeniu aktu notarialnego, nie będą mieli prawa do otrzymania wypisu aktu, na podstawie którego możliwa byłaby egzekucja. Tylko bowiem za zgodą stron lub na podstawie prawomocnego postanowienia sądu okręgowego, wydanego w postępowaniu nieprocesowym, dopuszczalne będzie wydanie wypisu z aktu notarialnego innym podmiotom.

---

<sup>100</sup> F. Zedler, *Poddanie się egzekucji...*, s. 66.

<sup>101</sup> K. Korzan, *Sądowe postępowanie zabezpieczające...*, s. 137.

<sup>102</sup> Por. K. Korzan, *Sądowe postępowanie zabezpieczające...*, s. 137: „Akt notarialny (...) nie traci wspomnianego charakteru, jeżeli wierzycielem jest osoba trzecia, która nie brała udziału w sporządzeniu aktu”.

Przy czym zainteresowany określeniem uprawnionej z aktu osoby trzeciej, będzie zazwyczaj wierzyciel, który odstępuje swój przywilej do egzekwowania na podstawie aktu notarialnego tej właśnie osobie. Podobnie precyzyjne wskazanie uprawnionego nastąpi również w przypadku, gdy sam dłużnik oświadcza w odrębnym akcie notarialnym co do poddania się egzekucji. Wówczas obok wskazania tytułu prawnego obowiązku pojawi się również indywidualizacja osoby wierzyciela z umowy stanowiącej źródło powstania zobowiązania<sup>103</sup>.

Niektórzy autorzy<sup>104</sup>, stojąc na stanowisku, iż dopuszczalne jest poddanie się egzekucji co do obowiązku wynikającego z jednostronnej czynności prawnej, nie omawiają szerzej, jak wyglądałaby redakcja treści aktu notarialnego w tym przypadku. Trudności z rozwikłaniem takiej kwestii dotyczą, obok problemu wskazania osoby wierzyciela (np. przy przyrzeczeniu publicznym), także problemu dotyczącego kwestii, w jaki sposób ewentualny wierzyciel mógłby wejść w posiadanie aktu notarialnego, skoro jego wypis posiada wyłącznie dłużnik, który z reguły nie jest zainteresowany jego wydaniem. Z uwagi jednak na bardzo nikłą przydatność tytułu egzekucyjnego w postaci aktu notarialnego przy ochronie świadczeń wynikających z czynności jednostronnych, praktyczne jej znaczenie, a także znaczenie powstałych na tym tle wątpliwości jest niewielkie. Z teoretycznego zaś punktu widzenia nie można wykluczyć takiej sytuacji, gdy dłużnik podda się egzekucji co do świadczenia wynikającego z czynności jednostronnej. Redakcja treści przepisu art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. czyni bowiem w tym przypadku pewne wskazanie, aby warunkiem obwarować samo prawo do wdrożenia egzekucji w oparciu o akt notarialny. *A priori* nie można wykluczyć możliwości wykorzystania omawianych instytucji z art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c. do zabezpieczenia wykonania obowiązków wynikających z jednostronnej czynności prawnej. Brak jest bowiem wyraźnego wyłączenia możliwości określania osoby wierzyciela poprzez wskazanie warunku, który podmiot winien spełnić, aby stać się uprawnionym z czynności jednostronnej.

---

<sup>103</sup> Z. S z c z u r e k, [w:] *Egzekucja sądowa w sprawach cywilnych*, Sopot 1995, s. 120.

<sup>104</sup> Tak m.in. K. K n o p p e k, *Akt notarialny...*, s. 70.

#### **IV. Zakończenie**

Reasumując powyższe rozważania, należy uznać, iż poddanie się przez dłużnika egzekucji w akcie notarialnym powinno odgrywać w praktyce coraz większą rolę. Może być wszak – za przykładem niemieckim – szeroko stosowane w dziedzinie obrotu kapitałowego, szczególnie dla zabezpieczenia udzielonych kredytów realnych, i to co najmniej na równi z wekslem w obrocie handlowym. Poddawanie się przez dłużnika egzekucji jest korzystne – jak twierdzi J. Munch – dla obu stron. Dla dłużnika dlatego, że wierzyciel zawrze z nim wtedy oczekiwaną umowę, dla wierzyciela dlatego, że jego roszczenie z umowy znajduje pewny i wygodny środek zabezpieczenia. Wreszcie, jest to także korzystne dla wymiaru sprawiedliwości, ponieważ w istotny sposób odciąża sądy od rozpoznawania i rozstrzygania sporów z tytułu niewykonania niektórych umów<sup>105</sup>.

---

<sup>105</sup> K. Knoppek, *Recenzja do opracowania J. Muncha*, PiP 1991, z. 4, s. 95.